

Uchwały.....	2
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia.....	7
Glosy	29
Rozbieżności w orzecznictwie	56
OSNC 2004, nr 2	59
Informacje	64
Informacje sprzed 70 lat.....	66
Statystyka	72

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Radomiu postanowieniem z dnia 19 września 2003 r., IV Ca 306/03, zagadnienia prawnego:

„Czy złożone przez małżonka dłużnika zażalenie na postanowienie Sądu co do nadania klauzuli wykonalności nadanej przeciwko temu małżonkowi przed upływem terminu z art. 795 § 2 k.p.c. podlega odrzuceniu?”

podjął uchwałę:

Zażalenie wniesione przez małżonka dłużnika na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko temu małżonkowi przed rozpoczęciem biegu terminu do wniesienia tego zażalenia zgodnie z art. 795 § 2 k.p.c., tj. przed datą doręczenia małżonkowi dłużnika zawiadomienia o wszczęciu egzekucji, nie podlega odrzuceniu.

(uchwała z dnia 2 grudnia 2003 r., III CZP 90/03, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 25 września 2003 r., sygn. VI Gz 251/03, zagadnienia prawnego:

„Czy zakłady pracy chronionej na podstawie art. 31 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123 poz. 776 z 1997 r. z późn. zm.) korzystają ze zwolnienia z obowiązku ponoszenia opłat sądowych z mocy prawa?”

podjął uchwałę:

Zakład pracy chronionej nie korzysta ze zwolnienia z obowiązku ponoszenia opłat sądowych na podstawie art. 31 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 27

sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.).

(uchwała z dnia 2 grudnia 2003 r., III CZP 91/03, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 18 września 2003 r., II Ca 1275/03, zagadnienia prawnego:

„Czy nieprawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, stanowiący zgodnie z art. 492 § 1 k.p.c. od chwili jego wydania tytuł zabezpieczenia wykonalny bez nadawania mu klauzuli wykonalności może być podstawą wpisu hipoteki przymusowej bez nadania mu tej klauzuli?”

podjął uchwałę:

Nieprawomocny nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym może być podstawą wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej, bez nadania mu klauzuli wykonalności.

(uchwała z dnia 2 grudnia 2003 r., III CZP 92/03, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, J. Frąckowiak)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 24 września 2003 r., VI Ga 44/03, zagadnienia prawnego:

„Jaki sąd jest właściwy do rozpoznania sprawy o uchylenie uchwały stowarzyszenia?”

podjął uchwałę:

Sprawy o uchylenie uchwały stowarzyszenia rozpoznaje sąd rejonowy.

*(uchwała z dnia 3 grudnia 2003 r., III CZP 93/03, T. Wiśniewski,
H. Pietrkowski, T. Żyznowski)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 13 czerwca 2003 r., I ACa 1239/02, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku międzynarodowego kolejowego przewozu towarów między stacjami o których mowa w art. 2 umowy o międzynarodowej kolejowej komunikacji towarowej (SMGS) z dnia 1 listopada 1951 r. do przedawnienia roszczenia z tytułu opłaty za postój wagonów spowodowany oczekiwaniem przesyłki na załatwienie formalności celnych z przyczyn niezależnych od kolei stosuje się art. 31 powołanej wyżej umowy?”

podjął uchwałę:

Do obliczenia biegu terminu przedawnienia roszczenia z tytułu umowy przewozu towarów między stacjami, o których mowa w art. 2 umowy o międzynarodowej kolejowej komunikacji towarowej (SMGS) z dnia 1 listopada 1951 r., art. 31 tej umowy nie stosuje się.

*(uchwała z dnia 11 grudnia 2003 r., III CZP 82/03, J. Górowski, T. Domińczyk,
M. Kocon)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 19 września 2003 r., VI ACa 164/03, zagadnienia prawnego:

„Czy postępowanie w sprawie z powództwa powiatowego rzecznika konsumentów o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone objęte jest powagą rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku uznającego za niedozwolone tych samych postanowień wzorca umowy, wydanego w sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko temu samemu pozwanemu?”

a w przypadku udzielenia negatywnej odpowiedzi na postawione wyżej pytanie czy w sprawie z powództwa powiatowego rzecznika konsumentów o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone dopuszczalne jest wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok uznający za niedozwolone te same postanowienia wzorca umowy, wydany w sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko temu samemu pozwanemu, czy też wydanie wyroku jest zbędne, a postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c.?”
podjął uchwałę:

Powaga rzeczy osądzonej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza – od chwili wpisania tego postanowienia do rejestru (art. 479⁴³ w związku z art. 365 i art. 479⁴⁵ § 2 k.p.c.) – ponowne wytoczenie powództwa w tym przedmiocie, także przez osobę nie biorącą udziału w sprawie, w której wydano wyrok.

(uchwała z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 95/03, J. Gudowski, H. Wrzeszcz, K. Zawada)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Świdnicy postanowieniem z dnia 16 października 2003 r., II Ca 458/03, zagadnienia prawnego:

„Czy pozew wniesiony po upływie terminu z art. 38 ust. 1 ustawy z 24 października 1974 r. - Prawo wodne (Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.) podlega odrzuceniu z powodu niedopuszczalności drogi sądowej?”
podjął uchwałę:

Termin do dochodzenia roszczeń w sprawie przywrócenia stosunków wodnych na gruncie do stanu poprzedniego (art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 24 października 1974 r.- prawo wodne, Dz.U. Nr 38, poz. 230 ze zm.) jest terminem zawitym.

*(uchwała z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 97/03, J. Gudowski, H. Wrzeszcz,
K. Zawada)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego Sąd Okręgowy w Krośnie postanowieniem z dnia 9 września 2003 r., I Cz 192/03, zagadnienia prawnego:

„Czy uznanie dziecka, którego rodzice są obywatelami polskimi może nastąpić za granicą przed właściwym organem państwa obcego?”

postanowił:

odmówić podjęcia uchwały.

*(postanowienie z dnia 19 grudnia 2003 r., III CZP 94/03, J. Gudowski,
H. Wrzeszcz, K. Zawada)*

ZAGADNIENIA PRAWNE

PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 112/03 (III CZP 105/03)

Czy zastępcze doręczenie (art. 139 § 1 k.p.c.) dokonane zgodnie z § 9 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 1999 r. w sprawie szczegółowego trybu doręczania pism przez pocztę w postępowaniu cywilnym (Dz.U. Nr 62, poz. 697 ze zm.), w jego brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od 1 kwietnia 2003 r., można uznać za skuteczne mimo późniejszego stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny utraty mocy obowiązującej tego przepisu?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 listopada 2003 r., I ACz 986/03, B. Kurzeja, R. Sugier, J. Skwara)

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny dostrzegł, że Trybunał Konstytucyjny, orzekając utratę mocy wymienionego w pytaniu przepisu z dniem 31 marca 2003 r., zdawał się wskazywać, iż jego intencją jest, aby skutki orzeczenia nastąpiły od daty utraty mocy obowiązującej na przyszłość. Jednakże, jak zauważył Sąd Apelacyjny, stanowisko Sądu Najwyższego nie jest w tej materii jednolite. Sąd Najwyższy wyrażał niejednokrotnie pogląd, że akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją nie powinien być stosowany przez sąd także do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczeń Trybunału i utraty mocy obowiązującej. Skoro bowiem zgodnie z art. 190 ust. 4 Konstytucji orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stanowi podstawę wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem wydanym przed datą wejścia w życie orzeczenia Trybunału, to tym bardziej nie można stosować w sprawach nierozstrzygniętych przepisów niezgodnych z Konstytucją. Z kolei, w postanowieniu z dnia 30 maja 2003 r., III CZP 34/03, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że zasadą jest, iż stwierdzenie niekonstytucyjności określonego aktu normatywnego działa na przyszłość. Wyjątki od tej zasady mogą wynikać jedynie z samego orzeczenia, w którym stwierdzono utratę mocy obowiązującej z datą wsteczną. Takie stanowisko pozostaje w zgodzie z

utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, przyjmującą, że podstawą odmowy stosowania przez sąd przepisów ustawowych nie może być zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji (wyrok Pełnego Składu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 października 2001 r., P 4/99).

Sąd Apelacyjny zauważył ponadto, że w piśmiennictwie prezentowane jest zapatrywanie, iż pojęcie „utrąty mocy aktu” nie jest tożsame ani ograniczone do pojęcia jego niekonstytucyjności, a art. 193 ust. Konstytucji reguluje kwestię derogacji niekonstytucyjnego aktu, nie stanowi natomiast o stosowaniu aktu uznanego za niekonstytucyjny.

M.D.

*

III CZP 106/03

Czy § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie określenia ulgowych stawek opłat sądowych oraz zwolnień od tych opłat w sprawach o zabezpieczenie należności z tytułu udzielonych przez banki kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń (Dz.U. Nr 87, poz. 554) znajduje zastosowanie do hipoteki, której przedmiotem jest zabezpieczenie roszczeń banku udzielającego kredytu na refinansowanie kredytu mieszkaniowego udzielonego przez inny bank oraz na remont budynku mieszkalnego stojącego na nieruchomości kredytobiorcy?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 29 października 2003 r., II Cz 1831/03, P. Rusin, J. Wolak, A. Gąsecka-Duda)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, ścisła wykładnia § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1998 r. w sprawie określenia ulgowych stawek opłat sądowych oraz zwolnień od tych opłat w sprawach o zabezpieczenie należności z tytułu udzielonych przez banki kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń (Dz.U. Nr 87, poz. 554) prowadzi do wniosku, że wyraźne przeznaczenie kredytu na cele budownictwa mieszkaniowego uzasadnia zwolnienie od opłaty sądowej od wniosku o wpis hipoteki zabezpieczającej wierzytelności banku udzielającego takiego właśnie kredytu. Jednakże, zdaniem Sądu

Okręgowego, racjonalna jest także argumentacja wskazująca, że zamiarem ustawodawcy przy ustanawianiu wymienionego zwolnienia było popieranie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych przez społeczeństwo, w tym także przez remonty istniejącej substancji mieszkaniowej, czy też traktowanie na równi z kredytami na cele budownictwa mieszkaniowego kredytów przeznaczonych na refinansowanie wcześniej udzielonych kredytów mieszkaniowych przez inny bank.

Za takim stanowiskiem przemawia również potrzeba posługiwania się jednakowymi terminami prawnymi w różnych aktach prawnych w tym samym zakresie znaczeniowym, a przepis art. 3 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2002 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów mieszkaniowych o stałych stopach procentowych stanowi, że kredytu udziela się osobom fizycznym, osobom prawnym i wspólnotom mieszkaniowym na remont budynku mieszkalnego z wyłączeniem remontów nie wymagających pozwolenia na budowę oraz remontów lokali w budynkach wielorodzinnych.

M.D.

*

III CZP 107/03

Czy na podstawie art. 207 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 lutego 2000 r. (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.) przesłanką żądania oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste w drodze umowy jest zabudowanie tej nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę przez te właśnie osoby, które były posiadaczami nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa lub własność gminy w dniu 5 grudnia 1990 r. i pozostały nimi nadal w dniu 1 stycznia 1998 r., czy wystarczającą przesłanką żądania posiadacza, o którym mowa w ust. 1 art. 207, jest zabudowanie nieruchomości na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą lub czasową bez względu na to, jaki podmiot zabudowy tej dokonał?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2003 r., VI ACa 72/03, B. Trębska, R. Owczarek-Jędrasik, B. Świerczakowski)

W obszernym uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że gramatyczna wykładnia art. 207 u.g.n. świadczyłaby o tym, iż skuteczność żądania oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste uzależniona jest od jej zabudowania na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją stałą przez tę właśnie osobę, która posiadał nieruchomość w okresie od 5 grudnia 1990 r. do 1 stycznia 1998 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, taka interpretacja budzi wątpliwości i jest niezgodna z celem przepisu art. 207 u.g.n. Powiązanie treści przepisu ust. 1 i ust. 2 tego artykułu uzasadniałoby przyjęcie, że przesłanką powstania roszczenia o oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste jest zabudowanie nieruchomości na podstawie stosownego pozwolenia niezależnie od tego czy zabudowy dokonała ta osoba, która spełnia wymóg posiadania nieruchomości w czasie oznaczonym w przepisie.

Przemawia za tym przede wszystkim różnica między treścią przepisu art. 207 ust. 1 i ust. 1a u.g.n., której istota sprowadza się tylko do kwestii rodzaju lokalizacji. Przy zabudowie na podstawie pozwolenia z lokalizacją czasową skuteczność żądania zależy od dodatkowej przesłanki, tj. zgodności z ustaleniami planu miejscowego w dniu zgłoszenia żądania. Nie można zatem przyjąć, stwierdził Sąd Apelacyjny, że na podstawie przepisu art. 207 ust. 1 u.g.n. roszczenie o ustanowienie użytkowania służy tylko takiemu posiadaczowi, który oprócz spełnienia wymogu posiadania nieruchomości w oznaczonym czasie zabudował tę nieruchomość, a na podstawie art. 207 ust. 1a u.g.n. prawo to służy osobie posiadającej w oznaczonym czasie nieruchomość, która została zabudowana na podstawie pozwolenia na budowę z lokalizacją czasową.

Sąd Apelacyjny podkreślił również, że niejasne jest, czy zamierzonym skutkiem zmiany art. 207 u.g.n. z dnia 15 lutego 2000 r. było ograniczenie kręgu uprawnionych tylko do tych posiadaczy, którzy zabudowali tę właśnie nieruchomość i pozbawienie uprawnień tych posiadaczy, których to poprzednicy prawni zabudowali nieruchomość. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, w wyroku z dnia 3 czerwca 2002 r., K 26/01, (OTK-A 2002, nr 4, poz. 40) Trybunał Konstytucyjny zajął stanowisko, że w aktualnym przepisie art. 207 ust. 1 u.g.n. jednym z warunków żądania ustanowienia użytkowania wieczystego jest, by pozwolenie na budowę było udzielone osobie, która była posiadaczem nieruchomości w dniu 5 grudnia 1990 r. i pozostawała nim nadal w dniu 1 stycznia 1998 r. Jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, pogląd ten nie znajduje

potwierdzenia w treści wymienionego przepisu, który odsyła do pozwolenia na budowę tylko w zakresie rodzaju lokalizacji.

Wreszcie, biorąc pod uwagę wymagania Prawa budowlanego, wątpliwe jest, czy posiadacze, o których mowa w art. 207 ust. 1 u.g.n., mają realną możliwość spełnienia wymogu polegającego na udzieleniu im pozwolenia na budowę.

M.D.

*

III CZP 108/03

Czy pod rządem art. 109 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami zachowała aktualność uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1996 r., III CZP 71/96 (OSNC 11/1996/146)?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 listopada 2003 r., I Ca 527/03, R. Bandosz, M. Kasztelan, E. Budna)

W ocenie Sądu Okręgowego, dla odpowiedzi na postawione pytanie konieczne jest rozważenie, czy w danym stanie prawnym gminie przysługuje prawo pierwokupu z mocy art. 109 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, ponieważ prawo to prowadzi do istotnego ograniczenia uprawnień właściciela nieruchomości, a przepisy ograniczające obrót nieruchomościami winny być interpretowane ściśle.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1996 r., III CZP 71/96 (OSNC 1996, nr 11, poz. 146) wydana w okresie obowiązywania art. 76 ust. 1 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, nie ma zastosowania w obecnym stanie prawnym, ustawodawca bowiem zrezygnował z uzależnienia prawa pierwokupu gminy od celu, w jakim nastąpiło nabycie sprzedawanego gruntu. Z kolei w okolicznościach sprawy przedmiotem sprzedaży był niewątpliwie grunt nabyty uprzednio od Skarbu Państwa na cele produkcji rolnej, jednakże dopiero potem nastąpiła zmiana przeznaczenia gruntu, który w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest przeznaczony pod budownictwo mieszkalno-usługowe. W takim stanie faktycznym i wobec nowego brzmienia przepisu art. 109 u.g.n. Sąd Okręgowy powziął wątpliwości

co do wykładni tego przepisu, zwłaszcza w kontekście wymienionej w pytaniu uchwały.

M.D.

*

III CZP 109/03

Czy doręczona wyłącznie podatnikowi decyzja ustalająca wysokość zobowiązania podatkowego, o której mowa w art. 21 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.) może być podstawą wpisu hipoteki przymusowej w oparciu o art. 34 § 1 i § 3 pkt. 2 w zw. z art. 35 § 2 pkt. 1 lit. a wyżej wymienionej ustawy na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 19 listopada 2003 r., IV Ca 662/03, G. Szulc, Z. Krawczyńska, W. Banasik)

Sąd Okręgowy zaznaczył, że na gruncie wcześniejszych uregulowań Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 listopada 2000 r., III CZP 33/00, (OSNC 2001, nr 4, poz. 55) orzekł, iż hipoteka ustawowa, przewidziana w art. 34 § 1 Ordynacji podatkowej, nie powstaje na nieruchomościach objętych wspólnością ustawową podatnika i jego małżonka. W związku ze zmianą przepisów Ordynacji podatkowej Sąd Okręgowy wskazał, że celowa może być także zmiana stanowiska przedstawionego w zacytowanej uchwale. Przemawiałby za tym fakt, że hipoteka przymusowa na nieruchomości stanowiącej współwłasność łączną podatnika i jego małżonka może powstać przed wydaniem i doręczeniem decyzji ustalającej wysokość zobowiązania podatkowego, jak i po uprawomocnieniu się tej decyzji. Logiczne byłoby zatem przyjęcie, że również decyzja ustalająca wysokość zobowiązania podatkowego powinna stanowić wystarczającą podstawę wpisu hipoteki. Brak takiej możliwości dawałby nierzetelnym podatnikom czas na wyzbycie się majątku nieruchomego. Po drugie podstawą ustanowienia hipoteki byłaby decyzja nieostateczna, więc mogłaby to być hipoteka kaucyjna, która nie podlega egzekucji przed zakończeniem postępowania podatkowego i pełniłaby funkcję swoistego ostrzeżenia. Również zmiana art. 34 Ordynacji podatkowej uzasadnia odmienne zapatrywanie niż w

wymienionej uchwale. Ponadto, skoro za zobowiązania podatkowe podatnika odpowiada małżonek rozwiedziony całym swoim majątkiem i hipoteką można obciążyć nieruchomości stanowiące przedmiot wspólności łącznej małżonków, to tym samym dopuszczalne jest, zdaniem Sądu Okręgowego, by hipoteką obciążyć takie nieruchomości w trakcie trwania małżeństwa. Wreszcie, jeżeli dopuszczalne jest wyegzekwowanie należności podatnika z majątku objętego współwłasnością łączną, to racjonalne jest dopuszczenie wcześniejszego obciążenia tegoż majątku hipoteką przymusową.

Odmienne zapatrywanie opiera się na ścisłej wykładni pojęcia nieruchomości podatnika, przez które należy rozumieć tylko te wchodzące w skład jego majątku odrębnego. Ponadto, ustanowienie hipoteki przymusowej ograniczałoby drastycznie możliwość ochrony interesów przez małżonka podatnika i byłoby nie do pogodzenia z konstytucyjną zasadą ochrony własności. W przepisach podatkowych nie ma także wyraźnie sformułowanej zasady odpowiedzialności małżonka za zobowiązania podatkowe podatnika, a brak jednoznacznego przepisu co do wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka może sugerować istnienie zakazu wpisywania takiej hipoteki w oparciu o decyzję ustalającą wysokość zobowiązania podatkowego.

M.D.

*

III CZP 110/03

Czy w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dopuszczalne jest umowne ustalenie właściwości miejscowej (art. 781 § 2 i art. 46 § 1 k.p.c)?

(wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2003 r., Kw.Pr. 4121/1/03/C)

W uzasadnieniu wnioskodawca zwrócił uwagę na powstałą rozbieżność w dotychczas ustabilizowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Mianowicie, w uchwale z dnia 6 grudnia 2000 r., III CZP 41/00 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu

dopuszczalne jest ustalenie właściwości sądu na podstawie stosowanego odpowiednio art. 46 § 1 k.p.c., natomiast w uchwale z dnia 24 stycznia 2003 r., III CZP 90/02 powrócił do poprzedniego stanowiska, orzekając, iż przepis art. 781 § 2 k.p.c. wyłącza dopuszczalność umownego ustalenia właściwości miejscowej sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

Za dopuszczalnością umownego ustalenia właściwości sądu w rozpatrywanym przypadku przemawia, w ocenie wnioskodawcy, m.in. pogląd, że samo kategoryczne brzmienie art. 781 § 2 k.p.c. nie może rozstrzygać o niedopuszczalności ustalenia odmiennej właściwości sądu w postępowaniu klauzulowym. Ponadto, zawarta w tym przepisie regulacja nie jest wyczerpująca i zawiera odesłanie do pojęcia właściwości ogólnej, a w postępowaniu klauzulowym może znaleźć zastosowanie art. 43 k.p.c. Możliwość stosowania art. 46 § 1 k.p.c. nie wyłącza także sam charakter tego postępowania. Również zasady systemu postępowania cywilnego, w którym strony mogą umownie określić właściwość sądu, a wierzyciel dokonać wyboru komornika, wskazują na możliwość umownego określenia właściwości w postępowaniu klauzulowym. Dla poparcia tego stanowiska wnioskodawca podniósł również, że celem ustawodawcy kreującego ten szczególny rodzaj tytułu egzekucyjnego było uproszczenie postępowania i ułatwienie bankowi realizacji należności.

Przeciwnie stanowisko uzasadnia przede wszystkim imperatywny charakter norm prawa procesowego w ogólności, a norm art. 781 k.p.c. w szczególności. Również trójstopniowa konstrukcja normy wynikającej z art. 781 § 2 k.p.c. może świadczyć o tym, że ustawodawca zawarł we wspomnianym przepisie rozwiązanie zupełne i wyczerpujące, ponieważ w każdym wypadku tylko jeden sąd jest sądem właściwym miejscowo. W dodatku, przy takim zapatrywaniu uznanie autonomicznego charakteru postępowania klauzulowego przemawiałoby przeciwko dopuszczalności zastosowania w nim art. 46 § 1 k.p.c.

W piśmiennictwie dostrzega się ponadto, że w postępowaniu klauzulowym jako tzw. postępowaniu pomocniczym właściwość miejscowa wiąże się ściśle z właściwością funkcjonalną, co wyłączałoby jej zmianę w drodze umowy prorogacyjnej. Zwraca się też uwagę, że akceptacja stanowiska przeciwnego mogłaby spowodować nadmierne obciążenie sądów rejonowych sprawami klauzulowymi, a po drugie sygnalizuje się niebezpieczeństwo ewentualnego uznania umów prorogacyjnych za klauzule abuzywne w razie ich oceny z punktu widzenia ochrony praw konsumentów.

*

III CZP 111/03

1. Czy dłużnika wniosek o ogłoszenie upadłości nadany w urzędzie pocztowym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, który wpłynął do sądu po tym dniu, musi spełniać wymogi formalne określone w powołanej ustawie i czy podlega on zwrotowi na podstawie art. 28 ust.1 tej ustawy, bez wzywania do uzupełnienia braków, jeżeli nie spełnia wymogów formalnych określonych w tej ustawie ani też wymogów formalnych przewidzianych w obowiązującym w dacie jego wniesienia rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. - Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.), czy też w odniesieniu do takiego wniosku winien mieć zastosowanie tryb postępowania przewidziany w art. 130 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 35 powołanej ustawy z dnia 28 lutego 2003 r.;

2. czy na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości wydane po wejściu w życie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535), a dotyczące wniosku złożonego przed tą datą, dłużnikowi przysługuje zażalenie?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 1 grudnia 2003 r., IX Gz 447/03, B. Przeniosło, J. Lipnicka-Bojda, P. Grochowski)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w przepisach przejściowych brakuje uregulowania stwierdzającego wprost, że czynności dokonane przed wejściem w życie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze są skuteczne, jeżeli odpowiadają przepisom dotychczasowym, a z przepisu art. 537 tej ustawy nie wynika także, aby do oceny czynności procesowej należało stosować tę ustawę. Możliwość stosowania przepisów dotychczasowych może być wyprowadzona, zdaniem Sądu Okręgowego, z treści art. 538 § 1 ustawy. Skoro bowiem w przypadku złożenia podania o otwarcie postępowania układowego złożonego przed 1 października 2003 r. i do tej daty nie rozpoznanego sąd jedynie może zobowiązać dłużnika do złożenia przewidzianego

nową ustawą wniosku o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, to równocześnie sam ustawodawca wyklucza konieczność dostosowania owego podania do wymogów nowej ustawy już w chwili złożenia i nie zezwala na jego zwrot w trybie art. 28 ust. 1 tej ustawy. W ocenie Sądu Okręgowego, nieuzasadnione byłoby przyjmowanie innych zasad co do wniosku o ogłoszenie upadłości. Ze względu jednak na brak w art. 537 uregulowania odpowiadającego treści zdaniu drugiemu art. 538 § 1 nie można wykluczyć odmiennej wykładni, że do oceny wymogów formalnych wniosku o ogłoszenie upadłości będzie miała zastosowanie ustawa nowa.

W odniesieniu do drugiego zagadnienia przedstawionego w pytaniu Sąd Okręgowy stwierdził, że z umiejscowienia art. 33 ust. 1 wymienionej ustawy, który stanowi, że zażalenie przysługuje na postanowienia sądu kończące postępowanie w sprawie oraz w przypadkach określonych w ustawie, w tytule „Postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości” i dziale „Przepisy o postępowaniu”, wydaje się wynikać, że reguluje on w sposób samodzielny i wyczerpujący kwestię wszystkich zażaleń w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Ustawa nie przewiduje natomiast zażalenia na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku wydane na podstawie art. 28 ust. 1, a zatem zarządzenie takie jest niezaskarżalne.

Prezentowany jest też pogląd odmienny, zgodnie z którym przepis art. 33 ust. 1 w ogóle nie reguluje dopuszczalności zażaleń na zarządzenia przewodniczącego, gdyż dotyczy tylko postanowień sądu. Przy takim rozumieniu art. 33 ust. 1 zażalenie na zarządzenie o zwrocie wniosku byłoby dopuszczalne na podstawie art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 35 omawianej ustawy.

M.D.

*

III CZP 113/03

Czy sprawa o zmianę zawartego w wyroku orzekającym rozwód orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania zmierzająca do powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców i ograniczenia władzy rodzicielskiej drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka jest sprawą o ograniczenie władzy rodzicielskiej w rozumieniu art. 509 pkt 1 k.p.c.?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 15 grudnia 2003 r., V Ca 418/03, D. Soroka, Z. Wilczyńska, A. Mazurkiewicz-Zdarzil)

Wątpliwość Sądu Okręgowego wzbudziło rozpoznanie sprawy o zmianę zawartego w wyroku orzekającym rozwód orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania przez sąd pierwszej instancji w składzie jednoosobowym. Sąd Okręgowy zauważył, że podstawą zmiany orzeczenia o władzy rodzicielskiej zawartego w wyroku rozwodowym stanowi art. 106 k.r.o., który nie przewiduje żadnych ograniczeń co do zakresu zmiany istniejącego orzeczenia. Skoro zatem sprawa o zmianę orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania zmierza bezpośrednio do powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, to zmierza tym samym do ograniczenia władzy drugiego do określonych obowiązków i uprawnień, a zatem jest sprawą o ograniczenie władzy rodzicielskiej w rozumieniu art. 509 pkt 1 k.p.c.

Można jednak też bronić przeciwnego zapatrywania, że art. 509 kształtuje zasadę, iż w sprawach rozpoznawanych postępowaniu nieprocesowym orzeka jeden sędzia bez udziału ławników, a wyjątki zostały określone wyczerpująco i należą do nich sprawy o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej. Nie zostały do nich natomiast zaliczone sprawy o zmianę orzeczenia o władzy rodzicielskiej i sposobie jej wykonywania, zmierzające do powierzenia wykonywania władzy jednemu z rodziców. Dlatego też sugerowałoby to, że właściwy jest do ich rozpoznania skład jednoosobowy. Takiemu pogładowi sprzeciwiałaby się, w ocenie Sądu Okręgowego, wykładnia funkcjonalna omawianego przepisu, zważywszy, że ze względu na dobro dziecka w sprawach dotyczących ograniczenia władzy rodzicielskiej wymagana jest wnikliwa i wszechstronna ocena materiału dowodowego, której przeprowadzenie zwiększa kolegiałość składu sędziowskiego.

M.D.

*

III CZP 114/03

Czy dopuszczalne jest dokonanie w dziale trzecim księgi wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości, jeżeli po złożeniu wniosku o wpis, a

przed jego rozpoznaniem dłużnik przeniósł własność nieruchomości na nabywcę?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 24 października 2003 r., V Ca 414/03, M. Bohdanowicz, D. Soroka, A. Mazurkiewicz-Zdarzil)

W motywach Sąd Okręgowy stwierdził, że na tle art. 626⁸ § 2 k.p.c., 626⁶ § 1 k.p.c. oraz art. 29 u.k.w.h. dopuszczalne byłoby uwzględnienie przez sąd wieczystoksięgowy wniosku wierzyciela w przedmiocie wpisu w dziale III ostrzeżenia o wszczętej egzekucji z nieruchomości dłużnika, skoro w dacie wpływu wniosku dłużnik był jej właścicielem. Przeciwno takiemu stanowisku przemawia jednak treść przepisu art. 316 § 1 k.p.c., który stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Bezsporne jest zaś, zdaniem Sądu Okręgowego, że nie ma przepisu szczególnego wyłączającego odpowiednie stosowanie art. 316 § 1 k.p.c. w postępowaniu wieczystoksięgowym, jakkolwiek Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że przy rygorystycznym jego stosowaniu uregulowania art. 626⁷ § 1 i 2 k.p.c., 626⁶ § 1 k.p.c. oraz art. 29 u.k.w.h. nie miałyby praktycznie znaczenia.

Ponadto w art. 925 § 2 k.p.c. przewidziany został szczególny moment wywołania skutków zajęcia w stosunku do wszystkich zainteresowanych, którym jest powzięcie wiadomości o wszczęciu egzekucji. Aby cel tego przepisu został osiągnięty, należy przyjąć, że chodzi nie o pierwszą czynność egzekucyjną w fazie zajęcia, ale o złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęciu egzekucji. Sąd Okręgowy zauważył również, że istotą prowadzenia ksiąg wieczystych jest ustalenie stanu prawnego nieruchomości, a formalna jawność ksiąg wieczystych uniemożliwia zasłanianie się nieznaną wpisów w księdze wieczystej ani wniosków, o których uczyniono wzmiankę. Wzmianka o wniosku wyłącza zaś rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych. Rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie egzekucyjne, a tylko nabywca staje się uczestnikiem tego postępowania. Sąd Okręgowy podkreślił, że niejasne jest, czy kompetencje sądu w postępowaniu wieczystoksięgowym określone ściśle treścią art. 626⁸ § 2 k.p.c. dopuszczają możliwość badania przesłanek z art. 925 § 1 i 2 k.p.c., zwłaszcza gdy faktycznie nastąpiła już zmiana właściciela nieruchomości.

*

III CZP 115/03

Czy w świetle art. 479¹⁴ § 2 zd.1 k.p.c. sąd jest zobowiązany pominąć wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie nie zgłoszone w odpowiedzi na pozew z wyjątkiem wykazania przez pozwanego, że ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo, że potrzeba powołania wynikała później, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 17 grudnia 2003 r., VI Ga 53/03, J. Naworski, Z. Krepski, R. Owczarzak)

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy odwołał się do ogólnych zasad postępowania cywilnego, zauważając, że zmiany kodeksu postępowania cywilnego mają na celu ograniczenie zasady prawdy materialnej, a wzmacniają zasadę koncentracji materiału dowodowego. Brzmienie art. 6 k.p.c., który wyraża tę zasadę, nie pozostawia jednak wątpliwości, że jej realizacja, jak też postulat szybkości postępowania, nie może następować kosztem zasady prawdy materialnej. Jak zauważył, w postępowaniu w sprawach gospodarczych zasady koncentracji i szybkości postępowania mają szczególne znaczenie. Znajduje to wyraz m.in. w treści art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., który oznacza nie tylko prekluzję w przytaczaniu faktów i dowodów, ale również zarzutów i twierdzeń niepowołanych w odpowiedzi na pozew. Wyjątki są ujęte wąsko, gdyż wymagają wykazania przez pozwanego, że powołanie w odpowiedzi na pozew twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie nie było możliwe, albo że potrzeba ich powołania wynikała później.

Pojawia się w tym miejscu niejasność, czy prekluzja, o której mowa w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. wchodzi w rachubę nawet, gdyby było oczywiste, że prowadzi to do jaskrawego naruszenia zasady prawdy materialnej. Również niejasna jest, zdaniem Sądu Okręgowego, relacja art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. do art. 381 k.p.c., który nie ogranicza strony w zgłoszeniu zarzutów do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji. Ponadto art. 316 § 2 k.p.c. nakazuje otworzyć na nowo rozprawę, jeżeli dopiero po jej zamknięciu ujawniły się istotne okoliczności.

*

III CZP 116/03

1. Czy członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością traci legitymację z art. 252 § 1 k.s.h. w związku z art. 250 pkt 1 k.s.h do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą z chwilą odwołania go z zarządu?

a razie udzielenia odpowiedzi przeczącej:

2. czy w świetle art. 243 § 3 k.s.h. pracownik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będący jednocześnie wspólnikiem, może być pełnomocnikiem innego wspólnika na zgromadzeniu wspólników?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 17 listopada 2003 r., I ACa 752/03, A. Perkowska, E. Jokiel, K. Bonik)

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że problem legitymacji czynnej byłych członków zarządu do zaskarżania uchwał zgromadzenia wspólników już na gruncie kodeksu handlowego wywoływał rozbieżności w piśmiennictwie. Z jednej strony przedstawiano pogląd, że byli członkowie zarządu zachowują legitymację do wniesienia powództwa, jeżeli mają interes prawny w unieważnieniu uchwały, jednak wyrażano też odmienne zapatrywanie, że z chwilą upływu kadencji lub wygaśnięcia mandatu z innego powodu osoby wchodzące w skład zarządu już tego organu nie tworzą ani nie są jego członkami; dlatego art. 412 § 2 k.h. do nich się nie odnosi. Takie stanowisko zajmowane jest również w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ten kierunek wykładni, oparty głównie na interpretacji językowej, nie jest trafny ze względu na cel instytucji zaskarżania uchwał, w związku z czym spotkał się z krytyką w literaturze. Przyjęcie go prowadziło do odwoływania „krnąbrnych” członków zarządu spółki i w ten sposób uniemożliwienia zaskarżania wadliwych uchwał wspólników. Sąd Apelacyjny wskazał, że na gruncie kodeksu spółek handlowych krąg podmiotów legitymowanych do zaskarżania uchwał zasadniczo nie został zmieniony, ale wprowadzono zróżnicowanie zaskarżalności uchwał i ograniczenie stosowania art. 189 k.p.c., co powinno rzutować na kierunek

wykładni. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zdolność odwołanego członka zarządu do zaskarżania uchwał jest po rządami kodeksu spółek handlowych silniejsza o tyle, że przynajmniej w okresie zaskarżalności uchwała z mocy prawa jest nieważna. Członek zarządu może więc twierdzić, że w tym czasie jego mandat jeszcze trwa i przysługuje mu między innymi prawo do zaskarżenia kwestionowanej uchwały.

Odnosząc się do drugiego pytania, Sąd Apelacyjny stwierdził, że jakkolwiek wydaje się dominować stanowisko oparte na literalnym brzmieniu przepisu, to jednak prezentowany jest także pogląd, że członek zarządu lub pracownik, będący jednocześnie wspólnikiem, może być na zgromadzeniu wspólników pełnomocnikiem innego wspólnika.

M.D.

*

III CZP 117/03

Czy w aktualnym stanie prawnym – pod rządami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz.U. Nr 72, poz. 939) - Prawo bankowe – możliwe jest nadanie, na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności stwierdzonej bankowym tytułem wykonawczym?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 31 października 2003 r., II Cz 687/03, M. Kuczyńska, E. Popek, J. Terlecka)

Jak zauważył Sąd Okręgowy, w uchwale z dnia 18 kwietnia 1996 r., III CZP 194/95, (OSNC 1996, nr 7-8, poz. 101) Sąd Najwyższy orzekł, że art. 788 § 1 k.p.c. nie stanowi podstawy do nadania klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy uprawnienia stwierdzonego tym tytułem. Jednak podniesione tam argumenty wywiedzione były na tle nieobowiązującego już stanu prawnego i obecnie pod rządami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe nie mają tak jednoznacznej wymowy. Uprzednio bankowe tytuły wykonawcze nie podlegały jakiegokolwiek kontroli sądowej, natomiast bankowy tytuł wykonawczy według art. 97 ust. 1 aktualnego Prawa bankowego jest *de facto* tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 776 k.p.c. Dlatego wydaje się wątpliwe negowanie możliwości stosowania wprost regulacji art. 788 § 1 k.p.c., tym bardziej, że sądowa kontrola miała już miejsce przy nadawaniu

tytułowi po raz pierwszy klauzuli wykonalności, a wymieniony przepis nie różnicuje w żaden sposób tytułów egzekucyjnych w nim wymienionych. Ponadto, dochodzenie od dłużnika nabytej wierzytelności w drodze zwykłego procesu mogłoby w efekcie doprowadzić do powstania innej treści tytułu egzekucyjnego, opartego o ten sam stosunek prawny.

M.D.

*

III CZP 118/03

Czy w wypadku, kiedy sprawa gospodarcza jest rozpoznawana w postępowaniu upominawczym, po skutecznym wniesieniu sprzeciwu przez pozwanego konieczne jest wyznaczenie rozprawy, zgodnie z postanowieniem art. 505 § 1 k.p.c., czy też – w wypadku gdy zachodzą podstawy z art. 479¹⁷ k.p.c. – dopuszczalne jest rozpoznawanie tej sprawy na posiedzeniu niejawnym?

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 listopada 2003 r., I ACa 628/03, W. Kryślak, K. Tyczka-Rote, E. Fijałkowska)

Sąd Apelacyjny podkreślił, że treść art. 505 § 1 k.p.c. wskazuje na konieczność skierowania na rozprawę każdej sprawy, w której nie doszło do uprawomocnienia się nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, natomiast szczególny przepis art. 479¹⁷ k.p.c. przewiduje możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym, tyle że pozwala sądowi w szczegółowo określonych wypadkach na merytoryczne rozstrzygnięcie sporu. Gdyby więc przyjąć, że art. 148 k.p.c. powinien być uwzględniony przy dokonywaniu wykładni art. 505 § 1 k.p.c., rozumianego jako norma nakazująca kierować sprawę do rozpoznania na rozprawie, jeżeli przepis szczególny nie umożliwia skierowania na posiedzenie niejawne, to sprawa gospodarcza, spełniająca wymogi art. 479¹⁷ k.p.c. mogłaby zostać rozpoznana na takim posiedzeniu. Za tym stanowiskiem przemawia też pogląd, że z chwilą skutecznego wniesienia sprzeciwu kończy się rozpoznawanie sprawy w postępowaniu upominawczym i wraca ona do trybu właściwego, w tym wypadku gospodarczego.

Wprawdzie, jak zaznaczył Sąd Apelacyjny, stosowanie trybu przewidzianego w art. 479¹⁷ k.p.c. jest dopuszczalne tylko na wstępnym etapie rozpoznania sprawy, ale

taki stan istnieje właśnie po złożeniu sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdyż sprzeciw realizuje funkcję odpowiedzi na pozew. Przy tym w sytuacji, w której postępowanie upominawcze jest w zasadzie obowiązkowym etapem rozpoznawania sporów o roszczenia pieniężne także w sprawach gospodarczych, to wykluczenie możliwości zastosowania art. 479¹⁷ k.p.c. w każdym wypadku, w którym został wydany nakaz w tym postępowaniu, a strona pozwana wniosła sprzeciw, uczyni ten przepis niemal martwym. Taka wykładnia ma jednak charakter celowościowy, a literalne brzmienie art. 505 § 1 k.p.c., umieszczonego wśród przepisów szczególnych postępowania upominawczego, sugerowałaby konieczność wyznaczenia rozprawy zawsze, jeśli pozwany złożył skuteczny sprzeciw.

M.D.

*

III CZP 119/03

Czy komornik sądowy występujący do organu, o jakim mowa w art. 44g ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz.U. z 2001 r. Nr 87 poz. 960 i Nr 110 poz. 1189) o informacje adresowe niezbędne do prowadzonej egzekucji, jest obowiązany uiszczać opłatę przewidzianą w art. 44h ust. 8-10 tej ustawy oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 kwietnia 2002 r. w sprawie wysokości opłat za udostępnienie danych ze zbiorów meldunkowych, zbioru PESEL oraz ewidencji wydanych i utraconych dowodów osobistych oraz warunków i sposobu ich wnoszenia (Dz.U. z 2002 r. Nr 62, poz. 564)?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 20 listopada 2003 r., II Cz 509/03, W. Damaszkó, R. Kuźnicki, J. Kwapiszewska)

Sąd Okręgowy stwierdził, że przepis art. 44g ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych w ustępie pierwszym przewiduje, że dane m.in. ze zbiorów meldunkowych, zbiorów PESEL udostępnia się nieodpłatnie wyliczonym w nim w sposób wyczerpujący podmiotom, spośród których nie ma wprost wymienionego komornika. Zgodnie zaś z ustępem drugim tego artykułu, innym podmiotom i jednostkom organizacyjnym wymienionym w tym ustępie powyższe dane

mogą być udostępnione odpłatnie. Wskazywałoby to, że komornik powyższą opłatę obowiązany byłby uiszczać. Jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, możliwa byłaby także wykładnia, zgodnie z którą skoro żądana informacja jest niezbędna do realizacji tytułów wykonawczych wydawanych przez sądu, to komornik działa jako organ sądowy uprawniony do bezpłatnego uzyskania danych meldunkowych. Przeciwno temu przemawia jednak okoliczność, że w świetle ustawy o komornikach sądowych i egzekucji komornika nie można utożsamiać z organem wymiaru sprawiedliwości jaki jest sąd. Ponadto, w polskim prawie istnieją inne przepisy szczególne, które wprost nakazują lub zwalniają komornika od ponoszenia opłat.

Wątpliwości Sądu Okręgowego są w przeważającej mierze związane z treścią art. 2 ust. 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, zgodnie z którym organy administracji publicznej, urzędy skarbowe i inne instytucje w nim wymienione mają obowiązek na pisemne żądanie komornika udzielić mu informacji niezbędnych dla prawidłowego prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Przepis ten nie określa jednak, czy udzielenie informacji następuje za odpłatnością. Sąd Okręgowy dostrzegł, że w istocie przepis art. 2 ust. 5 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji stanowi rozwinięcie art. 44h ust. 1 ustawy ewidencji ludności i dowodach osobistych, co pozwalałoby na wniosek, że komornik mieści się w kręgu podmiotów określonych w art. 44 ust. 1 tej ustawy.

M.D.

*

III CZP 120/03

Czy sąd orzekając o sposobie naprawienia szkody w gruntach rolnych i leśnych na podstawie art. 94 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 27, poz. 96 ze zm.) ogranicza się do nałożenia na sprawcę szkody obowiązku wykonania rekultywacji uszkodzonego gruntu zgodnie z przepisami ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych czy też określa sposób naprawy od strony technicznej?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 2 grudnia 2003 r., XX Cagg 8/03, T. Barański, W. Zygmunt, K. Niemczyk)

Jak wskazał Sąd Okręgowy, przepis art. 94 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. Nr 27, poz. 96 ze zm.) wprowadził nieznaną poprzedniej regulacji sposób naprawy szkód w gruntach rolnych i leśnych, stwierdzając, że naprawienie szkody w tych gruntach następuje w drodze rekultywacji zgodnie z przepisami o ochronie tych gruntów. Sąd, orzekając na podstawie art. 94 ust. 3 wymienionej ustawy, nakazywał sprawcy szkody w gruncie rolnym lub leśnym jego naprawę przez wykonanie rekultywacji gruntu zgodnie z przepisami o ochronie gruntów rolnych i leśnych. Przyjmowano tym samym, że sprawca szkody przed przystąpieniem do wykonania wyroku wystąpi do organu administracji o wydanie decyzji w trybie art. 22 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, w której szczegółowo zostanie określony kierunek i termin wykonania rekultywacji. Przemawia za tym także okoliczność, że decyzje w sprawach planowania i prowadzenia rekultywacji należą do drogi postępowania administracyjnego.

Sąd Okręgowy zwrócił jednakże uwagę, że w postanowieniu z dnia 31 lipca 2003 r., III KKO 13/02, Kolegium Kompetencyjne przy Sądzie Najwyższym uznało, iż nie do przyjęcia byłby dualizm zakładający, że sposób wykonania wyroku sądowego o treści przedstawionej wyżej ustala w decyzji administracyjnej organ administracji publicznej. Ponadto niejasne byłoby, czy egzekucja miałaby się w takim przypadku odbywać według przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, czy też według kodeksu postępowania cywilnego. W ocenie Sądu Okręgowego, taki problem nie istnieje, ponieważ w trybie art. 1049 § 1 k.p.c. można wezwać dłużnika i do wykonania rekultywacji i do uzyskania właściwej decyzji. Taką sytuację, kiedy wykonanie wyroku wymaga uzyskania decyzji administracyjnej, przewiduje chociażby art. 94 ust. 1 cytowanej ustawy, zgodnie z którym gdy remont w budynku mieszkalnym obejmuje również zmianę lub wymianę elementów konstrukcyjnych, czy też wykonanie zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej, nie zwalnia w myśl art. 29 prawa budowlanego dłużnika od obowiązku uzyskania decyzji o pozwoleniu na budowę.

M.D.

*

Czy decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o ustaleniu wysokości należności z tytułu składek skierowana tylko do osoby zobowiązanej i jej tylko doręczona może być podstawą wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej tej osoby i jej małżonka?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 28 listopada 2003 r., II Ca 1639/03, P. Rusin, B. Baran, S. Jamróg)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że można zajmować stanowisko, iż decyzja mająca stanowić podstawę wpisu hipoteki przymusowej nie jest tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 109 u.k.w.h., lecz decyzją wydaną na podstawie szczególnych przepisów, w tym wypadku na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a zatem jest inną aniżeli tytuł wykonawczy podstawą wpisu hipoteki. W takim wypadku nadanie klauzuli wykonalności jest bezprzedmiotowe zarówno w stosunku do osoby dłużnika, jak i jej małżonka.

Z drugiej strony, przepis art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nakazuje stosować do art. 26 ust. 3a pkt 2 przepis art. 29 Ordynacji podatkowej, na gruncie którego Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 maja 2001 r., III CZP 24/01 orzekł, że do ustanowienia hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej majątek wspólny podatnika i jego małżonka konieczne jest nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi podatnika. Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę na zakres pojęcia majątku wspólnego i odrębnego podatnika. W ocenie Sądu Okręgowego, jeżeli uchwała miałaby zastosowanie do hipoteki na zabezpieczenie składek na ubezpieczenie społeczne, to konieczne byłoby wydanie decyzji, będącej wtedy administracyjnym tytułem wykonawczym, w stosunku do małżonka osoby zobowiązanej.

Do innego wniosku może skłaniać uzasadnienie uchwały z dnia 18 września 2002 r., III CZP 49/02, w której Sąd Najwyższy orzekł, że do prowadzenia egzekucji z majątku wspólnego podatnika i jego małżonka zbędne jest nadanie klauzuli wykonalności. Ubocznie Sąd Najwyższy zauważył, że dopuszczalność egzekucji rzutuje także na rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego co do wpisu hipoteki.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że przedstawione orzeczenia zapadły przed nowelizacją ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 1 pkt 10 lit. a ustawy z dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz.U. Nr 241, poz. 2074), wprowadzającej

między innymi art. 26 ust. 3a pkt 2, przewidujący możliwość ustanowienia hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej dłużnika i jego małżonka w oparciu o decyzję wymienioną w art. 36 ust. 3.

M.D.

*

III CZP 122/03

Czy cena sprzedaży kwatery ustalona zgodnie z art. 58 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 368 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dniu 17 lutego 2000 roku (Dz.U. z 1995 r. Nr 86, poz. 433 ze zm.) jest ceną wynikową w rozumieniu art. 540 § 1 k.c. do której stosuje się przepisy o cenie sztywnej – art. 537 § 1 k.c.?

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2003 r., II Ca 1425/03, G. Firek, S. Jamróg, H. Knysiak-Molczyk)

Sąd Okręgowy wskazał, że pytanie o możliwość zastosowania przepisów art. 540 i 537 k.c. do rzeczy w postaci kwatery powstało w szczególności w związku z brakiem jednolitego stanowiska – zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze – co do tego, czy lokal mieszkalny stanowi rzecz oznaczoną co do tożsamości, czy też co do rodzaju. Ponadto Sąd Okręgowy nadmienił, że na gruncie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lutego 2002 r., II CKN 726/00, orzekł, że do ceny, o której mowa w art. 40 ust. 4 nie stosuje się przepisów o cenie sztywnej ani wynikowej, a z kolei w wyroku z dnia 26 lipca 2001 r., IV CKN 419/00, stwierdził, że oznaczenie w powyższej ustawie ceny jako wartości odpowiadającej wartości sprzedawanego lokalu, przy jednoczesnym wskazaniu kryteriów sposobu jej wyliczenia wyczerpywało pojęcie ceny sztywnej w rozumieniu art. 537 § 1 k.c.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, art. 58 ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej określa bardzo ściśle kryteria sposobu obliczania ceny kwatery, co wskazywałoby, że tak ustalona cena jest ceną wynikową w rozumieniu art. 540 § 1 k.c. i za takim stanowiskiem się opowiedział.

Jednakże w takim wypadku do ceny znajdą zastosowanie przepisy o cenie sztywnej i w stanie faktycznym sprawy roszczenie powodów uległoby przedawnieniu.

M.D.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Skarb Państwa ponosi na podstawie art. 417 k.c. odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działania funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, przy czym odpowiedzialność ta nie jest uwarunkowana stwierdzeniem winy funkcjonariusza. Zasada ta znajduje zastosowanie także wówczas, gdy szkoda wynikła na skutek wydania zarządzenia lub orzeczenia.

(wyrok z dnia 8 stycznia 2002 r., I CKN 581/99, G. Bieniek, B. Myszka, A. Owczarek, OSNC 2002, nr 10, poz. 128; OSP 2002, nr 11, poz. 143; BSN 2002, nr 3, s. 12; IC 2002, nr 5, s. 46; R.Pr. 2002, nr 6, s. 96; NPN 2002, nr 1, s. 92)

Glosa

Konrada Osajdy, *Palestra* 2003, nr 11-12, s. 277

Autor poruszył m.in. zagadnienie bezpośredniego stosowania Konstytucji. Jego zdaniem, sądy powszechne mają prawo *ad casum* do badania ustaw z Konstytucją i podważania domniemania konstytucyjności, nie powinny jednak z tego prawa korzystać, albowiem mogą skierować pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego. W razie odroczenia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego Sądy nie powinny wyrokować na podstawie norm, o których już wiadomo, że są sprzeczne z Konstytucją. Ten przypadek jest jedynym, w którym autor dopuszczałby orzekanie przez sądy bezpośrednio na podstawie przepisów Konstytucji.

W dalszej części glosy autor zajął się zagadnieniem odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania niewładcze. Podkreślił, że zagadnienie to nie jest uregulowane w Konstytucji. Sąd Najwyższy uznał, że w takim przypadku zastosowanie znajdzie art. 417 k.c. Autor nie podzielił tego poglądu. Jego zdaniem, właściwszym trybem jest skorzystanie z zasad ogólnych odpowiedzialności deliktowej (uznanie w tym zakresie Skarbu Państwa za typową osobę prawną i badanie przesłanek z art. 416 k.c.). Brak podstaw, aby w obecnym stanie prawnym traktować Skarb Państwa w sposób

szczególny, a także aby stosować dwa odmienne sposoby wykładni art. 417 k.c. w odniesieniu do działań władczych i niewładczych.

Autor wskazał na trudności w określeniu zasad odpowiedzialności organów wymiaru sprawiedliwości, trudno jest bowiem zdefiniować co kryje się pod pojęciem bezprawności w działaniu organów wymiaru sprawiedliwości; czy wystarcza wyłącznie naruszenie norm proceduralnych, czy też merytoryczny kształt wyroku. Jego zdaniem, konieczna jest w tej materii interwencja ustawodawcy.

W końcowej części glosy autor zajął się zasięgiem czasowym wiążącego charakteru orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Sąd Najwyższy w stanie faktycznym sprawy opowiedział się za skutkiem *ex tunc*, natomiast Trybunał Konstytucyjny skłania się raczej za poglądem skutku *ex nunc*. Autor szeroko omówił argumenty przemawiające za obydwojoma poglądami jednocześnie opowiadając się za konstrukcją skutku *ex tunc*. Podkreślił, że Trybunał Konstytucyjny stwierdza niekonstytucyjność, która istnieje tak długo, jak długo dana norma jest sprzeczna z normą konstytucyjną. Gdyby przyjąć inne stanowisko, to np. sąd, pytając o zgodność normy niezależnie od otrzymanej odpowiedzi, musiałby orzekać na jej podstawie (wszak wiąże to stan prawny z chwili „sprawy”, a skoro *ex nunc* ...). Stanowisku przeciwnemu można natomiast zarzucić niezgodność z zasadami państwa prawa i sprawiedliwości społecznej, bo prowadzić by mogło do sytuacji, w której w stosunku do różnych obywateli obowiązywałyby różne prawo.

Głosę do komentowanego wyroku napisał także M. Kępiński (OSP 2002, nr 11, poz. 143; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 12, s. 30)

Ł.P.

*

Roszczenia wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c.

(uchwała siedmiu sędziów SN z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, T. Ereciński, G. Bieniek, J. Gudowski, Z. Kwaśniewski, Z. Strus, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, OSNC 2002, nr 9, poz. 106 ; OSP 2002, nr 10, poz. 125; IC 2002, nr 2, s. 3; BSN 2002, nr 1, s. 7; Wok. 2002, nr 6, s. 1; MoP 2002, nr 14, s. 655; R.Pr. 2002, nr 6, s. 93).

Glosa

Piotra Sokala, Prawo Spółek 2003 r., nr 12, s. 54 i n.

Komentowana uchwała Sądu Najwyższego dotyczy problematyki przedawnienia budowlane. Glosator przedstawił argumentację przedstawioną w uzasadnieniu glosowanej uchwały oraz przychylił się do stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym art. 646 k.c. nie znajduje zastosowania ani odpowiednio ani przez analogię do roszczeń wynikających z niewykonania albo nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane.

W dalszej części glosy, komentator zaprezentował dotychczasową linię orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w zakresie objętym omawianą problematyką. Przedstawił także problematykę związaną z przedawnieniem roszczeń z reżimu *ex delicto*, tj. w przypadku wyrządzenia szkody przez wykonawcę robót budowlanych (art. 429 k.c.).

Glosy do komentowanej uchwały opracowali także: J.A. Strzępka i E.A. Zielińska (OSP 2002, nr 10, poz. 125; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 11, s. 24) oraz R. Pabis (MoP 2003, nr 6, s. 279).

M.K.

*

Artykuł 451 § 1 zdanie drugie k.c. stosuje się również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek.

(*wyrok z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00, I. Koper, K. Zawada, M. Bącznyk, OSNC 2002, nr 11, poz. 143; Pr.Bank. 2002, nr 5, s. 15; BSN 2002, nr 6, s. 16; R.Pr. 2002, nr 6, s. 97; NPN 2002, nr 1, s. 96; OSP 2003, nr 1, poz. 3)*

Glosa

Przemysława Drapały, Przegląd Sądowy 2003, nr 11-12, s. 153

Glosator w pełni zaaprobował pogląd wyrażony w tezie wyroku, zwracając także uwagę na przekonującą argumentację zawartą w uzasadnieniu.

Autor podjął próbę rozszerzenia przedstawionej w uzasadnieniu argumentacji prawnej. Za trafny uznał pogląd, że okoliczność, iż przepis art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. odnosi się *expressis verbis* do sytuacji, w której dłużnik ma względem wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju, nie przesądza jednak o tym, że powyższa norma ma zastosowanie tylko w razie wielości długów. Zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy odwołał się do *rationis legis* normy art. 212 § 2 k.z., będącej pierwowzorem przepisu art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. Obydwa przepisy zastrzegają dla wierzyciela prawo zaliczenia otrzymanego świadczenia na związane z długiem zaległe należności uboczne. Komentator zauważył, że przyznając wierzycielowi to uprawnienie, ustawodawca kierował się przede wszystkim potrzebami ochrony interesów wierzyciela. Jego zdaniem, Sąd Najwyższy trafnie odwołał się do występującej w piśmiennictwie przedwojennym (na tle art. 212 § 2 k.z.) argumentacji, że roszczenia o należności uboczne (odsetki) przedawniają się z reguły w terminie krótszym niż roszczenia o należność główną.

Uzupełniając argumentację zawartą w komentowanym orzeczeniu, autor podniósł, że zasady zarachowania świadczenia na poczet długu kształtują się odmiennie w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, w przypadku istnienia kilku długów tego samego rodzaju, ustawodawca przyznał dłużnikowi prawo do decydowania, na który dług spełniane przez niego świadczenie ma być zaliczone (art. 451 § 1 zdanie pierwsze k.c. i art. 212 § 1 k.z.), natomiast wierzyciel decyduje o tym, czy w ramach wybranego długu nastąpi zarachowanie na należności uboczne i w jakich proporcjach ma to nastąpić. Glosator zwrócił przy tym uwagę, że na decyzję wierzyciela dłużnik nie ma żadnego wpływu.

Po drugie, autor wyróżnił sytuację, w której między wierzycielem i dłużnikiem istnieje tylko jeden dług. W omawianym wyroku Sąd Najwyższy nakazał stosować także w tym przypadku art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. Glosator powtórzył, że zapatrywanie takie jest trafne, gdyż racje juredyczne przemawiające za ochroną pozycji prawnej wierzyciela odnoszą się w równej mierze do sytuacji, w której wierzycielowi przysługuje tylko jedno roszczenie wobec dłużnika.

Na zakończenie, autor odniósł się do prawnoporównawczych aspektów zarachowania świadczenia. Według rozwiązania przyjętego w kodeksie cywilnym

francuskim (art. 1254), wierzyciel nie tylko nie jest związany wskazaniem przez dłużnika długu, na który ma być zarachowane świadczenie, ale jest uprawniony do samodzielnego zaliczenia tego świadczenia – wbrew woli dłużnika – na zaległe należności uboczne. Glosator stwierdził zatem, że przepis art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. wzorowany jest na tym właśnie rozwiązaniu legislacyjnym.

Glosowany wyrok został także odnotowany przez Z. Strusa w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2002, nr 9-10, s. 190).

E.S.

*

1. W wyniku przekształcenia się bankowego zastawu rejestrowego w zastaw rejestrowy nie następuje „uzyskanie prawa zastawu” w rozumieniu art. 27 Prawa upadłościowego. „Prawo zastawu”, według tego przepisu, to „każdy” zastaw, tj. zastaw jako ograniczone prawo rzeczowe uregulowane w kodeksie cywilnym, w tym i bankowy zastaw rejestrowy, a po wejściu w życie ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów – także zastaw rejestrowy.

2. Wpis bankowego zastawu rejestrowego do rejestru zastawów, powodujący jego przekształcenie się w zastaw rejestrowy, nie kreuje nowego prawa jako takiego, jak ot jest w wypadku ustanowienia zastawu rejestrowego w normalnym (zwykłym) trybie, przewidzianym ustawą (art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, Dz.U. nr 149 poz. 703 ze zm.). Należy uznać, że wpis ten oznacza nadanie już istniejącemu prawu (prawa bankowemu zastawu rejestrowego) nowej treści odpowiadającej treści zastawu rejestrowego.

(postanowienie z dnia 15 lutego 2002 r., III CKN 785/99, I. Gromska-Szuster, Z. Kwaśniewski, M. Sychowicz, OSP 2003, nr 12, poz. 156)

Glosa

Jacka Widły, OSP 2003, nr 12, poz. 156

Autor wskazał na problemy występujące w praktyce sądowej na tle stosowania art. 50 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, przewidującego

możliwość dalszego istnienia zastawów rejestrowych powstałych pod rządem art. 308 k.c. (w dawnym brzmieniu), pod warunkiem przekształcenia ich w zastawy sądowe. Następuje to, gdy zawarta została w formie pisemnej pod rygorem nieważności umowa bankowego zastawu rejestrowego, gdy zastaw bankowy dotyczył rzeczy ruchomych oraz gdy umowa bankowego zastawu rejestrowego określała przedmiot zastawu w sposób odpowiadający jego właściwościom oraz został dokonany wpis do bankowego rejestru zastawów na podstawie złożonego w terminie wniosku, dopiero bowiem wpis powodował powstanie bankowego zastawu rejestrowego.

Przerejestrowanie zastawu bankowego powoduje powstanie prawa o nowej treści jako sądowego zastawu rejestrowego, ale jednocześnie zakłada istnienie swoistej kontynuacji, nie kreuje zatem nowego zabezpieczenia.

O pierwszeństwie kilku sądowych zastawów rejestrowych powstałych w wyniku przekształcenia decyduje zgodnie z art. 15-16 u.z.r. data powstania bankowego zastawu rejestrowego, zgodnie z zasadą *prior tempore potior iure*. Jest to dowód świadczący o odrębności zastawu rejestrowego od pozostałych praw zastawniczych, tj. zastawu zwykłego i hipoteki.

Autor zajął się także kwestią dopuszczalności przerejestrowania zastawu bankowego w trybie art. 50 u.z.r. oraz zmiany wpisu w rejestrze w przypadku, gdy pomiędzy datą złożenia wniosku o przerejestrowanie zastawu a dokonaniem wpisu została ogłoszona upadłość zastawcy.

Zgodnie z art. 27 Prawa upadłościowego, po ogłoszeniu upadłości żaden wierzyciel nie może uzyskać przeciwko upadłemu prawa zastawu, w tym wpisu do ksiąg wieczystych lub wpisu do rejestru zastawów celem zabezpieczenia swej wierzytelności, chociażby powstała ona przed ogłoszeniem upadłości. Ze względu jednak na to, że wpis w trybie przerejestrowania zastawu bankowego nie ma wpływu na zakres istniejącego wcześniej obciążenia, nie kreuje nowego prawa podmiotowego, nie zwiększa aktywów ani pasywów po stronie zastawcy, nie ma przeszkód dla dokonania wpisu zastawnika po ogłoszeniu upadłości. Autor przywołał na potwierdzenie tej tezy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 1994 r., w którym stwierdzono, że art. 27 Prawa upadłościowego nie stoi na przeszkodzie uzyskania wpisu hipoteki ustawowej po ogłoszeniu upadłości.

Upadłości zastawcy nie stoi także na przeszkodzie dokonanie przerejestrowania zastawu bankowego na sądowy zastaw rejestrowy. Podobnie

należy ocenić wypadek *cessio legis* (art. 518 k.c.) lub przelew wierzytelności w trybie art. 17 u.z.r., przy czym przejście zastawu jest uzależnione od zmiany wpisu w rejestrze polegającego na ujawnieniu nowego zastawnika.

W konsekwencji autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego.

Ł.P.

*

Ustawowe odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, którego termin był oznaczony, stają się zaległą należnością uboczną w rozumieniu art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. bez potrzeby uprzedniego wezwania dłużnika do zapłaty tych odsetek.

(wyrok z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 548/00, M. Wysocka, B. Myszką, Z. Strus, OSNC 2003, nr 5, poz. 60; BSN 2002, nr 11, s. 11; Pr.Bank. 2003, nr 1, s. 33; MoP 2003, nr 4, s. 171; R.Pr. 2003, nr 3, s. 120)

Glosa

Marcina Lemkowskiego, Monitor Prawniczy 2003, nr 22, s. 1045

Glosowane orzeczenie zapadło na tle następującego stanu faktycznego.

Powód nabył w drodze przelewu wierzytelności przysługujące osobie trzeciej wobec pozwanej. W umowie cesji strony przyjęły, że cesjonariusz nabywa wszelkie związane z wierzytelnościami prawa w tym roszczenie o odsetki za opóźnienie. Spłacane przez pozwaną sumy odpowiadające kwocie należności głównej powód zaliczał na poczet odsetek za opóźnienie, co stwierdzał stosownym pokwitowaniem, którego pozwana nie przyjmowała, uznając, że wpłacone kwoty należało w całości zaliczyć na poczet długu głównego.

Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska pozwanej, że odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego stają się zaległą należnością uboczną dopiero po wezwaniu dłużnika do ich zapłaty (art. 455 k.c.). Powołując się na wcześniejsze orzecznictwo uznał, że stają się one wymagalne z upływem pierwszego dnia od terminu wymagalności roszczenia głównego. W konsekwencji, w stosunku do zobowiązania, którego przedmiotem jest świadczenie odsetek za opóźnienie, nie

znajduje zastosowania art. 455 k.c., zobowiązanie to bowiem od początku ma charakter terminowy, a zatem nie jest konieczne wezwanie dłużnika do zapłaty.

Glosator, aprobuując pogląd wyrażony w tezie komentowanego orzeczenia, rozwinął argumentację przemawiającą za jego trafnością. Odrzucił prezentowany w piśmiennictwie pogląd, że zobowiązanie do zapłaty odsetek za opóźnienie ma charakter bezterminowy. Jego zdaniem, gdyby konieczne było wezwanie dłużnika do zapłaty odsetek, to przed jego dokonaniem, dłużnik nie byłby uprawniony do spełnienia świadczenia odsetkowego. W przypadku zapłaty odsetek bez wezwania mielibyśmy do czynienia *de facto* ze świadczeniem nienależnym (art. 411 pkt 4 k.c.), tyle że nie podlegającym zwrotowi. Ponadto dłużnik narażałby się na to, że jego świadczenie nie zostanie przyjęte przez wierzyciela, ponieważ nie nadszedł jeszcze jego termin płatności. Glosator podkreślił, że akceptacja powyższego stanowiska prowadziłaby do sytuacji, w której niemożliwe byłoby uwzględnienie powództwa z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty, sąd musiałby poprzestać na zasądzeniu odsetek do chwili wezwania, względnie do dnia wniesienia pozwu. W świetle przedstawionych argumentów przyjął, że zobowiązanie do zapłaty odsetek za opóźnienie ma charakter terminowy, a termin spełnienia świadczenia wynika z właściwości zobowiązania (art. 455 k.c.).

W dalszej części glosy autor przedstawił instytucję zarachowania zapłaty, o której mowa w art. 451 k.c. Zwrócił uwagę, że oświadczenie wierzyciela co do zaliczenia świadczenia ma charakter oświadczenia woli, ponieważ wywołuje doniosłe skutki prawne w postaci wygaśnięcia tego, a nie innego zobowiązania, zmierza tym samym do zmiany istniejącego stanu prawnego. Skorzystanie z tego uprawnienia nie wymaga szczególnej formy, choć zazwyczaj będzie miało ono formę pokwitowania.

Glosator podjął również w swoich rozważaniach sporny w doktrynie problem granic czasowych, w jakich wierzyciel może złożyć dłużnikowi oświadczenie o zarachowaniu zapłaty. Uznał, że skoro dłużnik, zgodnie z art. 451 § 1 k.c., może przy spełnieniu świadczenia wskazać dług, który chce zaspokoić, to ten sam moment należałoby uznać za właściwy dla złożenia stosownego oświadczenia przez wierzyciela, a więc najwcześniej z chwilą rozpoczęcia spłaty długu przez dłużnika wierzyciel byłby uprawniony do wskazania, że wpłaconą kwotę zalicza na poczet należności ubocznych. Jeśli chodzi natomiast o moment końcowy złożenia omawianego oświadczenia, to należy przyjąć – zdaniem glosatora – że musi to

nastąpić najpóźniej niezwłocznie po spełnieniu świadczenia przez dłużnika i nie później niż z chwilą doręczenia mu pokwitowania. Odmienne rozwiązanie stawiałoby dłużnika w niepewności co do tego, czy już zaspokoił w całości swój dług główny, czy też nie, gdyż wierzyciel może nadal zaliczyć zapłatę w części na odsetki. W braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenia należałoby zaliczyć stosunkowo na poczet należności głównej i odsetek, posiłkując się treścią art. 1025 § 3 zdanie pierwsze i art. 1026 § 1 *in fine* k.p.c.

D.O.

*

Artykuł 97 k.c. może mieć zastosowanie do osób podpisujących w imieniu banku umowę kredytową.

(wyrok z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 1031/00, Z. Strus, T. Bielska-Sobkowicz, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2003, nr 3, poz. 66; IC 2002, nr 11, s. 36; BSN 2002, nr 11, s. 12; Pr.Bank. 2002, nr 1, s. 39; R.Pr. 2003, nr 3, s. 119)

Glosa

Krzysztofa Topolewskiego, Monitor Prawniczy 2003, nr 21, s. 1001

Autor zaaprobował stanowisko wyrażone w tezie glosowanego wyroku, przedstawiając dodatkową argumentację przemawiającą za jego trafnością.

W wymienionym orzeczeniu Sąd Najwyższy zajął się problematyką zakresu zastosowania art. 97 k.c., według którego osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publiczności poczytuje się w razie wątpliwości za umocowaną do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Zwrócił uwagę, że wątpliwości co do podstawy reprezentacji osoby prawnej mogą pojawić się w braku określenia w umowie zawieranej z jej udziałem roli osób fizycznych działających w jej imieniu, nie ma bowiem podstaw prawnych do przyjęcia domniemania, że występują one w roli organu tej osoby. Ponadto potwierdził pogląd, że cytowany przepis może być stosowany w obrocie obustronnie profesjonalnym.

Aprobując rozważania zawarte w motywach wyroku, glosator podjął próbę wskazania podstawy prawnej umocowania w przypadku zastosowania art. 97 k.c.

Przytoczył prezentowane w piśmiennictwie ujęcia tego problemu, tj. koncepcję domniemanego pełnomocnictwa, umocowania ustawowego oraz koncepcję art. 97 k.c. jako reguły wykładni oświadczenia woli lub jako przepisu uchylającego możliwość powołania się na brak albo przekroczenie zakresu umocowania osoby czynnej w lokalu przedsiębiorcy. Podkreślił, że celem omawianego uregulowania jest ochrona bezpieczeństwa obrotu lub – inaczej – zaufania klienta. Wyłącza ją wiedza klienta o braku umocowania osoby czynnej w lokalu przedsiębiorstwa albo wykluczenie przez okoliczności wszelkiej wątpliwości na ten temat. Przepis art. 97 k.c. jest również uważany za instrument obciążenia przedsiębiorcy ryzykiem zachowań osoby czynnej w jego lokalu.

W konkluzji glosator stwierdził, że zasadniczo podstawą umocowania może być czynność prawna albo ustawa (art.96 k.c.), jednakże art. 97 k.c. ustanawia fikcję prawną, według której osobę czynną w lokalu przedsiębiorstwa uważa się za umocowaną do składania oświadczeń woli w imieniu przedsiębiorcy w zakresie wskazanym w tym przepisie. W konsekwencji, osoba – nawet wówczas, gdy takiego umocowania nie posiada – musi być traktowana tak, jakby je posiadała, a skutki jej działań są przypisywane przedsiębiorcy.

Głosowany wyrok uwzględnił M. Goćłowski w „Przełądzie orzecznictwa” (PPH 2003, nr 12, s. 43).

D.O.

*

1. Zmiana umowy, której ważność zależy od zachowania formy pisemnej (art. 73 § 1 k.c.) może być – pod rygorem nieważności tej umowy – dokonana tylko w formie pisemnej.

2. W sprawie o zwrot nienależnego świadczenia zastosowanie art. 5 k.c. jest wyłączone przez art. 411 pkt 2 k.c.

3. W razie zapłaty długu wierzyciel może dochodzić odsetek za czas opóźnienia (tj. za czas do chwili zapłaty), jak również odsetek od tych odsetek, liczonych od chwili wytoczenia o nie powództwa.

(wyrok z dnia 17 maja 2002 r., I CKN 827/00, B. Czech, J. Górowski, M. Sychowicz, OSP 2003, nr 12, poz. 157)

Glosa

Tomasza Justyńskiego, OSP 2003, nr 12, poz. 157

Autor zajął się tylko drugą tezą glosowanego orzeczenia. Jego zdaniem, Sąd Najwyższy trafnie uznał, że bank, który udzielił drugiemu bankowi gwarancji, może na podstawie art. 5 k.c. uchylić się od spełnienia świadczenia, jeżeli żądanie beneficjenta gwarancji stanowi nadużycie prawa. Natomiast nie do końca zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że zastosowanie art. 5 k.c. jest całkowicie wyłączone z mocy art. 411 pkt. 2 k.c. Zdaniem autora, art. 411 pkt 2 k.c. wyłącza zastosowanie art. 5 k.c. do oceny żądania zwrotu nienależnego świadczenia tylko wówczas, gdy spełnione świadczenie odpowiadało zasadom współżycia społecznego (np. w przypadku świadczeń *quasi*-alimentacyjnych lub wynikających ze stosunku pracy). W innych natomiast przypadkach spełnienie nienależnego świadczenia może być oceniane z punktu widzenia art. 5 k.c. Przemawiają za tym następujące argumenty.

Po pierwsze, art. 411 k.c. nie stanowi wyczerpującej regulacji wykluczającej żądanie zwrotu świadczenia nienależnego w innych przypadkach niż wskazane w tym przepisie.

Po drugie, wymieniony przepis nie stanowi w stosunku do art. 5 k.c. *lex specialis*; pomiędzy obydwojema przepisami nie zachodzi reakcja infuzji. Art. 411 pkt. 2 k.c. nie służy zwalczaniu nadużycia prawa; na jego podstawie nie dokonuje się oceny czynienia użytku z prawa, natomiast z punktu widzenia art. 5 k.c. należy wprawdzie ocenić całokształt okoliczności (a więc uwzględnić również to, czy świadczenie odpowiadało, czy też nie odpowiadało zasadom współżycia społecznego), ale jednak nadużycie mogłoby wystąpić także wtedy, gdyby wcześniejsze spełnienie świadczenia nienależnego nie odpowiadało zasadom współżycia społecznego. Tu zatem chodzi o ocenę „czynienie użytku”, jednakże w konkretnych okolicznościach. Z punktu widzenia zasad współżycia społecznego nie ocenia się żądania zwrotu, ale stan powstały po spełnieniu świadczenia.

Po trzecie, brak powodów, aby ustawodawca w tym konkretnym przypadku miałby zamiar wyłączyć ocenę prawa podmiotowego z punktu widzenia klauzuli

generalnej wymienionej w art. 5 k.c. Przepis ten stanowi bowiem ostatnią „deskę ratunku”.

Ł.P.

*

Wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego przerywa bieg przedawnienia roszczenia nim objętego (art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c.)

(wyrok z dnia 15 listopada 2002 r., II CKN 986/00, T. Bielska-Sobkowicz, G. Bieniek, M. Grzelka, OSP 2003, nr 12, poz. 158; IC 2003, nr 6, s. 36)

Glosa

Andrzeja Marciniaka, OSP 2003, nr 12, poz. 158

Autor nie zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego. Jego zdaniem, Sąd Najwyższy nietrafnie uznał, że wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego jest równoznaczne z wytoczeniem powództwa.

Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje wytoczenia powództwa przez wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, taka czynność nie jest bowiem czynnością procesową przedsięwziętą bezpośrednio przed sądem. Jest to czynność wierzyciela–banku, polegająca na sporządzeniu dokumentu urzędowego o określonej prawem bankowym treści (art. 96 w zw. z art. 95 prawa bankowego). Ma ona charakter przygotowawczy dla uzyskania w przyszłości sądowego tytułu wykonawczego, stanowiącego podstawę dla egzekucji sądowej. Wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego nie powoduje utrwalenia właściwości sądu ani jurysdykcji krajowej. Ponadto, inna jest sytuacja dłużnika w przypadku wytoczenia powództwa i wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego. W przypadku wytoczenia powództwa dłużnik ma pozycję pozwanego, natomiast w drugim przypadku występuje jako powód, wytaczając powództwo przeciwko bankowi. Bankowy tytuł egzekucyjny nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej ani nie odnosi się do niego dziesięcioletni termin przedawnienia roszczenia określony w art. 125 k.c.

Podniesione przez Sąd Najwyższy argumenty natury celowościowej, związane z nierozpoznawaniem przez sądy w terminie wniosków banków o nadanie klauzuli wykonalności, nie mogą być – zdaniem glosatora – wystarczającą podstawą dla przeciwnego poglądu.

Ł.P.

Postanowienie regulaminu bankowego określające początek okresu odpowiedzialności banku za następstwa utraty blankietów czekowych nie jest równoznaczne z wcześniejszym wyłączeniem jego odpowiedzialności opartej na podstawie art. 471 k.c.

(wyrok z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1526/00, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, M. Wysocka, OSP 2003, nr 12, poz. 159; BSN 2003, nr 6, s. 10; Pr.Bank. 2003, nr 9, s. 25; MoP 2003, nr 16, s. 746)

Glosa

Piotra Machnikowskiego, OSP 2003, nr 12, poz. 159

W glosowanym wyroku Sąd Najwyższy zajął się zagadnieniem dopuszczalności wyłączenia w regulaminie bankowym odpowiedzialności banku za następstwa utraty przez posiadacza rachunku blankietów czekowych. W stanie faktycznym sprawy w regulaminie była zastrzeżona klauzula, że „bank ponosi odpowiedzialność za szkody i następstwa wynikłe z realizacji zastrzeżonych czeków poza oddziałem prowadzącym rachunek po upływie dwóch dni od złożenia w oddziale prowadzącym rachunek zastrzeżenia”. Posiadacz utracił blankiet czekowy, a osoba nieuprawniona dokonała wypłaty drugiego dnia od złożenia zastrzeżenia.

Sąd Najwyższy stwierdził, że w następstwie dokonania wypłaty środków pieniężnych osobie nieuprawnionej doszło do nienależnego wykonania przez bank zobowiązania i brak jest podstaw dla uznania skuteczności zastrzeżenia regulaminowego. Podstawą odpowiedzialności banku jest art. 471 k.c. Zdaniem autora, strony mogą inaczej ukształtować tę odpowiedzialność, ale jedynie w granicach wyznaczonych przez art. 473 § 3 k.c. Właśnie ten przepis powinien stanowić podstawę w okolicznościach sprawy do oceny skuteczności postanowień regulaminu. W wyniku tej oceny możliwe są dwa rozstrzygnięcia. W myśl pierwszego,

każde postanowienie generalne wyłączające odpowiedzialność kontraktową dłużnika należy uznać za sprzeczne z art. 473 § 2 k.c. i nieważne z mocy z art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c. Zgodnie z drugim, postanowienie takie jest co do zasady skuteczne, ale nie wyłącza odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną z winy umyślnej. Autor opowiedział się za pierwszym stanowiskiem.

Autor nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że nienależyte wykonanie zobowiązania przez bank polegało na naruszeniu obowiązku bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym. Środki pieniężne na rachunku bankowym stanowią wierzytelność posiadacza rachunku wobec banku o wypłatę określonej sumy (wpłaconej wcześniej w gotówce przez posiadacza). W związku z tym nie można mówić o obowiązku banku względem każdego z osobna posiadacza rachunku bankowego, którego treścią miałyby być sprawowanie pieczy nad środkami pieniężnymi zgromadzonymi przez tego posiadacza, a jedynie o obowiązku wypłacenia każdemu posiadaczowi rachunku odpowiedniej sumy.

Posiadacz rachunku w okolicznościach sprawy mógłby żądać wypłacenia mu kwoty zgromadzonej na rachunku przed wypłatą dokonaną przez nieuprawnionego i nie jest to roszczenie odszkodowawcze, lecz żądanie wykonania zobowiązania (zwrotu środków pieniężnych). Bez znaczenia jest przy tym, czy w wyniku wypłaty przez nieuprawnionego powstał debet na rachunku posiadacza rachunku. Wyrównanie debetu na rachunku bankowym przez jego posiadacza powodowałoby powstanie po jego stronie roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Ł.P.

*

Taryfa dla paliw lub energii, o której mowa w art. 3 pkt 17 Prawa energetycznego, stanowi wzorzec umowny podlegający przepisom cywilnoprawnym dotyczącym umów. Wzorzec ten wchodzi w życie z upływem terminu wypowiedzenia, nie zaś z chwilą prawidłowego zakomunikowania go drugiej stronie.

(wyrok z dnia 18 grudnia 2002 r., IV CKN 1616/00, M. Sychowicz, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, Glosa 2003, nr 11, s. 29)

Glosa

Henryka Palarza, Glosa 2003, nr 11, s. 29

Autor zwrócił uwagę, że w glosowanym orzeczeniu sąd rozstrzygnął spór między przedsiębiorstwem energetycznym a odbiorcą na niekorzyść dostawcy energii, posługując się przy tym wyłącznie cywilnoprawną regulacją dotyczącą wzorców umownych. Za słuszne uznał zajęcie się przez Sąd Najwyższy sformułowaniem odpowiedzi na pytanie, czy taryfę można uznać za wzorzec umowny, oraz przypomniał, że Prawo energetyczne w brzmieniu z 1997 r. nie przesądzało, czy przedsiębiorstwo energetyczne może ustalać wzory umów. Obecnie, po nowelizacji Prawa energetycznego, od dnia 1 stycznia 2003 r. wprowadzono w art. 5 nowy ustęp 4, stanowiący, że przedsiębiorstwa energetyczne mogą ustalać ogólne warunki umów w rozumieniu art. 384 § 1 k.c.

Glosator przypomniał, że ustawowy wymóg publikacji – jako obligatoryjna przesłanka wprowadzenia nowej taryfy w życie – ma na celu poinformowanie odbiorców o nowych cenach. W jego ocenie, wydaje się, że na gruncie Prawa energetycznego upływ 14 dni od dnia publikacji wystarczy, aby zmienić ceny, chyba że strony wyraźnie inaczej się umówiły. Odnosząc się do kodeksowej regulacji wzorców umownych dotyczących chwili związania wzorcem, autor doszedł do wniosku, że przepisy Prawa energetycznego są przepisami szczególnymi wobec kodeksu cywilnego, nie wymagają bowiem doręczenia wzorca, za jaki można uznać taryfę. Na poparcie wyrażonego poglądu przytoczył następujące argumenty.

Po pierwsze, doręczenie wzorca nie we wszystkich przypadkach byłoby od razu możliwe i odbywałoby się w różnym czasie. W konsekwencji, powodowałoby to konieczność fakturowania opłat za paliwa i energię części odbiorców według dotychczasowych cen, wyraźnie przez to ich uprzywilejowując. Po drugie, przepisy dotyczące kalkulacji i kształtowania taryf nie dopuszczają sytuacji, w której przedsiębiorstwo energetyczne może otrzymywać mniej przychodów niż to wynika z ustalonej taryfy. Po trzecie, możliwość wypowiedzenia umowy w sytuacji braku akceptacji treści wzorca jest w większości przypadków praktycznie niemożliwa. Po czwarte, przepisy prawa umożliwiają dostawcom paliw lub energii takie ukształtowanie treści umów sprzedaży energii, aby nie było konieczne doręczanie taryfy. Po piąte,

generalnie przedsiębiorstwa energetyczne nie doręczają taryf, z wyjątkiem największych odbiorców, co ma charakter kurtuazyjny; doręczanie wzorca, jakim jest taryfa, powodowałoby corocznie ogromne koszty.

W konkluzji autor stwierdził, że nowelizacja Prawa energetycznego, która weszła w życie w dniu 1 marca 2003 r., nie rozwiązuje ostatecznie omawianego problemu, choć stanowi potwierdzenie stawianej w niniejszej glosie tezie. Zgodnie z treścią art. 47 ust. 4 tej ustawy, przedsiębiorstwo energetyczne wprowadza taryfę do stosowania nie wcześniej niż po upływie 14 dni i nie później niż do 45 dnia od jej publikacji. Glosator podkreślił, że obecnie przedsiębiorstwo to jest limitowane w odniesieniu do terminu wprowadzenia nowej taryfy, niezależnie od tego, czy doręczyło taryfę wszystkim odbiorcom.

E.S.

*

Złożenie skargi do Naczelnego Sądu Administracyjnego na ostateczną decyzję stwierdzającą nieważność decyzji wydanej z naruszeniem prawa przewidzianego w art. 156 § 1 k.p.a. nie przerywa biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, określonego w art. 160 § 6 k.p.a.

(wyrok z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 63/01, I. Koper, J. Frąckowiak, K. Zawada, BSN 2003, nr 7, s. 14; PS 2003, nr 11-12, s. 166)

Glosa

Leszka Boska, Przegląd Sądowy 2003, nr 11-12, s. 170

Autor nie zaaprobował stanowiska zawartego w komentowanym wyroku, stwierdzając, że uzasadnienie rozstrzygnięcia nie przekonuje, ponieważ z jednej strony ignoruje ogólne zasady kodeksu cywilnego, z drugiej sprzyja ciasnej językowej wykładni art. 160 k.p.a.

Glosator podniósł, że Sąd Najwyższy, wychodząc ze trafnego założenia, iż art. 160 k.p.a. jest przepisem szczególnym w rozumieniu art. 421 k.c., wobec zasad odpowiedzialności władzy zawartych w kodeksie cywilnym (art. 417-420), przyjął, że

art. 123 k.c. nie ma zastosowania w rozpoznawanej sprawie. Stanowisko to uznał autor za mało przekonujące.

Przypomniał, że art. 123 k.c. wskazuje w § 1, iż bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, podjętą bezpośrednio w celu dochodzenia ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. W ocenie autora, nie ulega wątpliwości, że w omawianej sprawie czynności podjęte przez powódkę najpierw w postępowaniu administracyjnym, a następnie w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym były czynnościami podjętymi przed organami właściwymi do rozpoznania sporu o istnienie indywidualnego stosunku prawnopublicznego. Wbrew twierdzeniom Sądu Najwyższego, glosator stwierdził, że skarga do Naczelnego Sądu Administracyjnego służy osiągnięciu nie tylko celu bezpośredniego, jakim jest uchylenie decyzji przez wykazanie wadliwego zastosowania obowiązującego prawa, ale doprowadzenie do wydania legalnego rozstrzygnięcia, a tym samym definitywnego załatwienia sprawy.

Autor uznał za oderwane od rzeczywistości stanowisko Sądu Najwyższego o równoległym postępowaniu o odszkodowanie oraz procesu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym, złożenie bowiem, zgodnie z art. 160 § 4 k.p.a., wniosku o odszkodowanie do organu, wobec niepewnego i długotrwałego postępowania o stwierdzenie nieważności decyzji, kłóci się z zasadą ekonomii procesowej. W konsekwencji glosator stwierdził, że postępowanie sądowoadministracyjne ze względów prakseologicznych i prawnych stanowi integralną część postępowania o odszkodowanie, a ponadto ma zawsze priorytet wobec procesu odszkodowawczego. Zauważył przy tym, że proces przed Naczelnym Sądem Administracyjnym nie powinien powódce żadną miarą szkodzić.

Podsumowując, autor podniósł, że gdyby wyrok Sądu Najwyższego znalazł uznanie w orzecznictwie, przyczyniłby się do pogorszenia pozycji obywatela wobec źle, a często i bezprawnie działającej administracji.

Glosator zgłosił także zasadnicze zastrzeżenia do obowiązującej konstrukcji odpowiedzialności państwa za działania funkcjonariuszy. Jego zdaniem, należy gruntownie zmienić system egzekucji odpowiedzialności regresowej, wprowadzając

solidarną odpowiedzialność urzędnika, a tym samym dając legitymację czynną do pozwania urzędnika poszkodowanemu.

W ostatniej części glosy, autor zwrócił uwagę – po pierwsze – na kolizję art. 160 k.p.a. z zasadami prawa europejskiego w odniesieniu do kompensacji. Dorobek *acquis communautaire*, standardy ochrony prawa własności na gruncie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji Europejskiej, a także Rekomendacja Rady Europy przyjmują zasadę pełnej kompensacji szkód wyrządzonych bezprawnie. Po drugie, komentator wskazał na sprzeczność art. 160 k.p.a. z art. 77 ust. 1 Konstytucji, którą można uchwycić już na etapie wykładni literalnej. W konkluzji glosator stwierdził, że z satysfakcją przyjął projekt Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego zmierzający do skreślenia art. 160 k.p.a. Projekt ten, przywracając materię odpowiedzialności za decyzje administracyjne do kodeksu cywilnego, usuwa tym samym pole rozstrzygnięciom zamykającym się na systemową wykładnię prawa. Autor podniósł, że w świetle tej regulacji nie ma wątpliwości, iż pojęcie właściwego postępowania obejmuje postępowanie przed Naczelnym Sądem Administracyjnym.

E.S.

*

Gdy na skutek wykonania decyzji organu podatkowego pierwszej instancji, która następnie została uchylona i stwierdzono nadpłatę należności podatkowej, strona poniosła szkodę, której nie pokrywa zwrot nadpłaty, może ona – na podstawie art. 417 § 1 k.c. – dochodzić jej naprawienia w procesie cywilnym. Tę myśl w odniesieniu do szkody poniesionej wykonaniem wyroku wyraża art. 338 § 2 k.p.c., brak jest uzasadnionych podstaw, aby przyjąć odmienne stanowisko w stosunku do decyzji podatkowej. W obu sytuacjach podstawą prawnomaterialną dochodzonego odszkodowania będzie art. 417 k.c.

(wyrok z dnia 30 maja 2003 r., III CKN 34/03, G. Bieniek, E. Skowrońska-Bocian, T. Żyznowski, nie publikowany)

Glosa

Leszka Boska, Państwo i Prawo 2003, nr 12, s. 119

Glosowane orzeczenie Sądu Najwyższego dotyczy problematyki związanej z odpowiedzialnością państwa za decyzje podatkowe uchylone w toku instancji. Glosator szerzej odniósł się do dwóch tez, tj. krytyki poglądu, zgodnie z którym przepis art. 77 Konstytucji może stanowić podstawę roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie w postępowaniu podatkowym decyzji niezgodnej z prawem, następnie uchylonej w toku instancji, oraz poglądów Sądu Najwyższego dotyczących przesłanek odpowiedzialności państwa *legis latae* za wadliwe akty normatywne.

W ocenie glosatora, nie można wykluczyć – wbrew ocenom Sądu Najwyższego – odpowiedzialności państwa, zwłaszcza w sytuacji, w której wydano ingerujące w prawa majątkowe decyzje lub orzeczenia, a także w tych sytuacjach, w których uda się zbudować związek przyczynowy między wadliwym obowiązywaniem aktu normatywnego, a dającą się jednoznacznie oszacować szkodą. W szczególności skuteczne wznowienie postępowania otwiera drogę procesowi odszkodowawczemu, jeżeli sama zmiana decyzji lub orzeczenia nie usuwa wyrządzonego przez prawodawcę uszczerbku. Uchylenie wskutek wznowienia indywidualnego rozstrzygnięcia potwierdza materialną wadliwość tego rozstrzygnięcia, a także pozwala precyzyjnie – uwzględniając okoliczności konkretnego przypadku – ustalić wielkość szkody.

Komentator nie podzielił poglądu Sądu Najwyższego wiążącego odpowiedzialność za bezprawie normatywne z wadliwością zachowania organu stosującego prawo ani tym bardziej poglądu łączącego ocenę wadliwości rozstrzygnięcia z momentem jego wydania. Organowi stosującemu wadliwy akt normatywny nie można, w jego ocenie, postawić zarzutu winy, ale zarzut obiektywnej ustalonej następczo, we właściwym trybie, nielegalności.

M.K.

prawo cywilne procesowe

W wypadku, gdy cudzoziemiec pozwany w Polsce o wykonanie zobowiązania nie wynikającego z czynności prawnej nie przebywa w Polsce, ani nie ma miejsca zamieszkania w Polsce, sąd polski, badając jurysdykcję krajową,

uwzględnia treść właściwego obcego prawa materialnego i ustala, w jaki sposób reguluje ono miejsce powstania albo wykonanie tego zobowiązania (art. 1103 pkt 3 k.p.c.).

(postanowienie z dnia 5 stycznia 2001 r., I CKN 1180/00, T. Ereciński, M. Grzelka, H. Pietrkowski, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 112; BSN 2001, nr 5, s. 9; MoP 2001, nr 13, s. 688 ; R.Pr. 2001, nr 4, s. 127)

Glosa

Marcina Czepelaka, Rejent 2003, nr 11, s. 164

Powódka wystąpiła w imieniu swoim oraz małoletniej córki przeciwko obywatelowi włoskiemu z pozwem o ustalenie ojcostwa, alimenty, koszty utrzymania związane z ciążą i porodem oraz roszczenia regresowe.

Glosator uznał za trafne stwierdzenie Sądu Najwyższego, że w rozpoznawanej sprawie postanowienia umów międzynarodowych nie dają podstawy do stwierdzenia jurysdykcji sądów polskich, dlatego zastosowanie powinny znaleźć stosowne przepisy kodeksu postępowania cywilnego. W takim przypadku należało rozstrzygnąć, która z norm jurysdykcyjnych obejmuje swoim zakresem roszczenia dochodzone przez powódkę. Zdaniem autora, sprawy takie mogą być objęte zakresem trzech przepisów: art. 1100, art. 1101 lub art. 1103 k.p.c. Autor glosy przypomniał, że art. 1100 k.p.c. obejmuje swoim zakresem sprawy małżeńskie, a art. 1101 k.p.c. sprawy ze stosunków rodziców i dzieci. W jego ocenie, można przyjąć, że jurysdykcję dla roszczeń związanych z ciążą i porodem oraz roszczeń regresowych uzasadnia art. 1101 k.p.c.

Autor przedstawił stanowisko sformułowane w omawianym postanowieniu, zgodnie z którym sformułowanie „sprawy ze stosunków rodziców i dzieci” użyte w art. 1101 k.p.c. obejmuje tylko sprawy niemajątkowe, w związku z czym należy przyjąć jako podstawę jurysdykcji dla dochodzonych przez powódkę roszczeń art. 1103 k.p.c. Podniósł, że taki pogląd powoduje powstanie wątpliwości dotyczących czterech kwestii. Po pierwsze, wiele przepisów nakazuje, aby łącznie z powództwem o roszczenie alimentacyjne wnosić powództwo o ustalenie praw stanu. Glosator przychylił się do stanowiska tej części doktryny, która wskazuje, że ze względu na to, iż art. 458 § 2 k.p.c. zezwala na dochodzenie jednocześnie w jednym pozwie ustalenia

ojcostwa i alimentów, a art. 1101 § 1 k.p.c. mówi o „sprawach ze stosunków rodziców i dzieci”, to ta redakcja przesądza dopuszczalność stosowania art. 1101 § 1 k.p.c. do spraw, w których strona dochodzi ustalenia ojcostwa i alimentów. Pogląd powyższy autor rozwinął, przedstawiając argumenty oparte na wykładni systemowej i funkcjonalnej przepisów kodeksu postępowania cywilnego.

Druga kwestia związana jest z tym, że jeżeli dla dochodzonych przez powódkę roszczeń Sąd Najwyższy jako podstawę jurysdykcji wskazał art. 1103 pkt 3 k.p.c., to musiał jeszcze określić, który z przewidzianych tam łączników może uzasadniać jurysdykcję. Sąd Najwyższy uznał, że te „łączniki jurysdykcyjne”, które określają miejsce powstania i wykonania zobowiązania można uznać za okoliczności mogące uzasadniać właściwość sądów polskich. Autor ocenił krytycznie takie stanowisko. Stwierdził, że łącznik powstania zobowiązania w Polsce nie nadaje się do uzasadnienia jurysdykcji sądów polskich w sprawach o roszczenia alimentacyjne, ponieważ obowiązek alimentacyjny nie jest tożsamy z wynikającym ze stosunku zobowiązaniowego obowiązkiem dłużnika. Za nieuzasadnione uznał dopuszczalność analogicznego zastosowania normy posługującej się łącznikiem powstania zobowiązania do spraw alimentacyjnych.

Trzecim zagadnieniem związanym z przyjęciem za podstawę jurysdykcji krajowej przepisu art. 1103 pkt 3 k.p.c. oraz wskazaniem jako łącznika miejsca wykonania zobowiązania jest konieczność ustalenia prawa właściwego dla określenia tego miejsca. Autor zgodził się z zastosowaniem przez Sąd Najwyższy norm kolizyjnych, a nie norm merytorycznych prawa polskiego. Poszukując właściwej normy kolizyjnej, Sąd Najwyższy odwołał się do art. 21 p.p.m. Glosator stwierdził, że w pełni uzasadnione jest zastosowanie wyrażonej w przepisie tej normy kolizyjnej. Z kolei, za budzący wątpliwości uznał pogląd, zgodnie z którym roszczenia regresowe oraz roszczenia o przyczynianie się w rozmiarze odpowiadającym okolicznościom do pokrycia wydatków związanych z ciążą i porodem objęte są zakresem art. 31 § 1 p.p.m.

Ostatnią wątpliwość, pojawiającą się w glosowanym orzeczeniu, autor dostrzega jako konsekwencję trafnego odwołania się przez Sąd Najwyższy do ustawy – prawo prywatne międzynarodowe, a dokładnie związana jest ona z odesłaniem. Sąd Najwyższy stwierdził, że już w momencie badania istnienia jurysdykcji krajowej sąd polski musi sięgnąć do obcego prawa materialnego, aby ustalić, w jaki sposób

reguluje ono miejsce wykonania zobowiązań dochodzonych przed sądem polskim. Następnie, na podstawie przepisów prawa obcego (tutaj włoskiego) należy stwierdzić istnienie łącznika jurysdykcyjnego uzasadniającego jurysdykcję sądów polskich lub brak takiego łącznika. Glosator zauważył, że z powyższego wynika, iż jeśli na etapie ustalania jurysdykcji krajowej stosowane są normy kolizyjne prawa prywatnego międzynarodowego, to czynność ta ma niejako charakter wyprzedzający. Ustosunkowując się do stwierdzenia, zgodnie z którym wstępna kwalifikacja dochodzonych roszczeń powinna być dokonana według *legis fori processualis*, autor stwierdził, że przyjęcie takiego poglądu na gruncie rozpoznawanej sprawy nie było chyba konieczne.

Na zakończenie glosator uznał, że każda norma jurysdykcyjna powinna być interpretowana przy uwzględnieniu jej szczególnego kolizyjnego charakteru. Jeżeli taka norma zawiera opis łącznika, który może być „zlokalizowany” dopiero za pomocą systemu prawnego wskazanego przez normę kolizyjną prawa prywatnego międzynarodowego, to wynika z tego, że znaczenie pojęć użytych dla określenia łącznika może być ustalane w oderwaniu od *legis fori processualis*.

E.S.

*

Niedołączenie przez wierzyciela tytułu wykonawczego do wniosku o wyjawienie majątku stanowi brak formalny w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c.

(uchwała z dnia 12 grudnia 2001 r., III CZP 70/01, M. Sychowicz, I. Koper, T. Żyżnowski, OSNC 2002, nr 10, poz. 116; IC 2002, nr 1, s. 5; Pr.Bank. 2002, nr 5, s. 9; Wok. 2002, nr 6, s. 6; R.Pr. 2002, nr 6, s. 101)

Glosa

Piotra Sokala, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2003, nr 6-8, s. 91

W komentowanej uchwale Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 914 § 2 k.p.c., według którego do wniosku o wyjawienie majątku należy dołączyć tytuł wykonawczy i inne dokumenty uzasadniające obowiązek dłużnika wyjawienia majątku. Glosator podzielił argumentację Sądu Najwyższego, że tytuł wykonawczy – jako załącznik do

wniosku o wyjawienie majątku – stanowi jego integralną część. Skoro zatem art. 914 § 2 k.p.c. wymaga załączenia do pisma procesowego takiego dokumentu, to nie można mówić o spełnieniu warunków formalnych jedynie co do elementów składowych samego pisma, niezależnie od tego, czy dołączono do niego wymagany dokument. Dołączenie do omawianego wniosku tytułu wykonawczego oraz innych dokumentów wymienionych w art. 914 § 2 k.p.c. umożliwi nadanie sprawie dalszego biegu.

Glosator podkreślił jednak, że w ujęciu art. 130 k.p.c. brakiem formalnym pisma procesowego jest nie tylko taki brak, który uniemożliwia nadanie sprawie prawidłowego biegu, ale i taki, który takiej przeszkody nie powoduje. W konsekwencji zaaprobował pogląd, że dołączenie do wniosku o wyjawienie majątku tytułu wykonawczego stanowi szczególny warunek formalny tego wniosku, obok ogólnych warunków formalnych przewidzianych przepisami kodeksu postępowania cywilnego dla pism procesowych, a skutki jego niedopełnienia należy oceniać w świetle art. 130 k.p.c.

Argumentem wspierającym – w ocenie autora – pogląd wyrażony w tezie komentowanej uchwały jest także to, że wyjawienia majątku można żądać również po przeprowadzeniu bezskutecznej w całości lub w części egzekucji. Wtedy niezbędne jest wykazanie, że wierzyciel nie uzyskał w pełni zaspokojenia swojej wierzytelności. Powinno to nastąpić przez dołączenie do wniosku tytułu wykonawczego, z którego wynika, że stwierdzone nim świadczenie nie zostało w całości lub w części wyegzekwowane oraz stosownego postanowienia (np. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego).

W konkluzji glosator stwierdził, że przyjęta przez Sąd Najwyższy ocena prawna charakteru wymagania załączenia tytułu wykonawczego do wniosku o wyjawienie majątku jest w pełni prawidłowa.

Wcześniej glosy do komentowanej uchwały napisali A. Nowak (PS 2003, nr 1, s. 137; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 2, s. 42) oraz M. Lewandowski (Pr.Bank. 2003, nr 3, s. 20; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 4, s. 60). Uchwała doczekała się szczegółowego omówienia także w artykule M. Lewandowskiego pt. „Szczególne warunki formalne wniosku o wyjawienie majątku. wybrane zagadnienia na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., III CZP 70/01 (PPE 2003, nr 2-3, s. 121).

Komornik, który na podstawie art. 773 k.p.c. przejął dalsze prowadzenie egzekucji świadczenia pieniężnego, stwierdzonego administracyjnym tytułem wykonawczym, pobiera od dłużnika na zasadach określonych w art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) całą opłatę egzekucyjną w wysokości przewidzianej w art. 49 tej ustawy.

(uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 61/02, M. Wysocka, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszką, OSNC 2003, nr 7-8, poz. 99; BSN 2002, nr 10, s. 10; R.Pr. 2003, nr 5, s. 138)

Glosa

Sławomira Dalki, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2003, nr 6-8, s. 88

W ocenie glosatora, budzi wątpliwości argumentacja Sądu Najwyższego zawarta w motywach komentowanej uchwały, według której ustawa o komornikach sądowych i egzekucji nie zawiera żadnych rozwiązań umożliwiających odliczenie przez komornika od pobieranej opłaty należności obciążających dłużnika w związku z dokonaniem czynności przez administracyjny organ egzekucyjny. Autor przytoczył treść art. 774 k.p.c., zgodnie z którym organ, który przejął dalsze łączne prowadzenie egzekucji administracyjnej i sądowej, postanowi, w trybie dla niego właściwym, również o kosztach czynności egzekucyjnych dokonanych przez drugi organ egzekucyjny, przed postanowieniem sądu, chociażby te czynności nie zostały utrzymane w mocy. Zwrócił uwagę że zastosowanie powołanego unormowania pozwoli wypełnić lukę, którą wskazał Sąd Najwyższy. Polega ona na tym, że koszty egzekucji administracyjnej rozlicza się według dokonanych czynności egzekucyjnych, a koszty egzekucji sądowej – od całości egzekucji. Nie ma jednak przeszkód, aby komornik przy rozliczaniu kosztów dokonał potrącenia pobranej już wcześniej opłaty z tytułu wszczętej egzekucji administracyjnej.

W konkluzji glosator stwierdził, że stanowisko zawarte w tezie glosowanej uchwały można uznać za prawidłowe tylko wówczas, gdy dłużnik nie poniósł żadnych kosztów w związku z wszczętą egzekucją administracyjną, w takiej sytuacji bowiem

nie ma żadnych przeszkód, aby komornik pobrał od niego pełną opłatę w zakresie egzekucji, którą sam prowadził.

D.O.

*

Przepis art. 781 § 2 k.p.c. wyłącza dopuszczalność umownego ustalenia właściwości miejscowej sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

(uchwała z dnia 24 stycznia 2003 r., III CZP 90/02, Z. Kwaśniewski, M. Kocon, Z. Strus, OSNC 2003, nr 11, poz. 145; BSN 2003, nr 1, s. 8; IC 2003, nr 2, s. 5; Pr.Bank. 2003, nr 5, s. 21, MoP 2003, nr 12, s. 557)

Glosa

Marka Lewandowskiego, Przegląd Sądowy 2003, nr 11-12, s. 161

Autor w pełni zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, przedstawiając dodatkowe argumenty przemawiające za trafnością poglądu zaprezentowanego w komentowanej uchwale.

Glosator przypomniał, że art. 13 § 2 k.p.c. stanowi, iż przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w kodeksie postępowania cywilnego, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Odpowiednie stosowanie przepisów o procesie do postępowania klauzulowego może polegać na zastosowaniu wprost przepisów o procesie, na zastosowaniu tych przepisów z odpowiednimi modyfikacjami lub na odmowie zastosowania. Zwrócił uwagę, że prawidłowe ustalenie przez interpretatora, o którą z tych sytuacji chodzi, wymaga posłużenia się wykładnią systemową i funkcjonalną, podkreślił jednak, że wspomniane wyżej rodzaje wykładni powinny być traktowane jako sprawdzian poprawności wykładni językowej, a zarazem jako sposób potwierdzenia jej rezultatów.

W ocenie autora, budowa art. 781 k.p.c. jednoznacznie wskazuje na zamiar ustawodawcy szczegółowego unormowania właściwości miejscowej sądu w postępowaniu klauzulowym, na podstawie kryterium wyodrębnienia rodzaj tytułu egzekucyjnego, któremu sąd nadaje klauzulę wykonalności. Wyczerpujące

unormowanie tej kwestii służy podkreśleniu autonomicznego charakteru postępowania klauzulowego w stosunku do postępowania rozpoznawczego oraz egzekucyjnego.

Glosator podkreślił, że w piśmiennictwie wyklucza się możliwość zawarcia umowy prorogacyjnej dla ustalenia jedynie właściwości sądu w postępowaniu pomocniczym. Zaliczenie postępowania klauzulowego do grupy postępowań pomocniczych uzasadnione jest zarówno pośrednim charakterem udzielanej w tym postępowaniu ochrony prawnej, jak i samoistnością tego postępowania.

Autor zgodził się z twierdzeniem Sądu Najwyższego, że tezie o wyczerpującej i zupełnej regulacji właściwości miejscowej sądu w postępowaniu klauzulowym (art. 781 k.p.c.) nie przeczy dopuszczalność stosowania w tym postępowaniu art. 43 k.p.c. ani odwołanie się w art. 781 § 2 k.p.c. do sądu właściwości ogólnej dłużnika. Za trafne uznał stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu uchwały, że odesłanie to jest jedynie wskazaniem na metodę ustalenia podstaw określenia sądu wyłącznie właściwego miejscowo w postępowaniu klauzulowym.

Autor glosy zwrócił uwagę, że z punktu widzenia nakazu respektowania w procesie interpretacji art. 781 k.p.c. zasad techniki prawodawczej istotne jest zamieszczenie w jednym artykule całej regulacji prawnej właściwości sądu w postępowaniu klauzulowym oraz posługiwanie się przez ustawodawcę kategorią zwrotem „nadaje klauzulę wykonalności sąd”. Obowiązek respektowania zasad techniki prawodawczej sprzeciwia się odmiennemu rozumieniu regulacji przewidzianej w art. 781 § 2 i w § 1 pkt 3-4 k.p.c. W związku z tym autor nie zaakceptował wyrażonego w piśmiennictwie stanowiska, że właściwość miejscowa sądu w zależności od rodzaju tytułu egzekucyjnego, któremu nadawana jest klauzula wykonalności, ma charakter właściwości wyłącznej lub takiego charakteru nie ma.

Na zakończenie glosator podniósł, że argument wspierający omawiane stanowisko wynika też z wykładni językowej przepisów art. 96-98 Prawa bankowego. Uprawnienie banku do wystawienia tytułu egzekucyjnego bez przeprowadzenia postępowania rozpoznawczego ma charakter unormowania szczególnego i przepisy te nie mogą być wykładane rozszerzająco. Autor, uzupełniając przedstawioną argumentację, stwierdził, że aprobatą dopuszczalności zawarcia umowy prorogacyjnej w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w której strony ustalają właściwość sądu według miejsca siedziby

banku, prowadzi do nieproporcjonalnego obciążenia sądów rejonowych sprawami klauzulowymi.

Głosę do omawianej uchwały M. Lewandowski opublikował już wcześniej (Pr.Bank. 2003, nr 7-8, s. 33; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 9, s. 53). Głosy do tej uchwały napisali również: M. Muliński (Pr.Bank. 2003, nr 5, s. 24; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 7-8, s. 35) oraz A. Rychter (Pr.Bank. 2003, nr 5, s. 28; *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 7-8, s. 36).

Należy zaznaczyć, że kwestia, czy w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dopuszczalne jest umowne ustalenie miejscowej właściwości, jest przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego, która została omówiona w „Izbie Cywilnej” 2003, nr 6, s. 51, a w związku z występującymi rozbieżnościami w wykładni prawa Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wystąpił w dniu 11 grudnia 2003 r., Kw.Pr. 4121/1/03/C, z wnioskiem o podjęcie w składzie siedmiu sędziów Izby Cywilnej uchwały rozstrzygającej następujące zagadnienie prawne: „Czy w sprawie o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu dopuszczalne jest umowne ustalenie właściwości miejscowej (art. 781 § 2 i art. 46 § 1 k.p.c)?” (*vide* omówienie, str.).

E.S.

ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

Dołączenie do pisma procesowego, jako jego odpisu, kopii (kserokopii nie poświadczonej za zgodność podpisem strony (jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego) nie stanowi prawidłowego wypełnienia obowiązku wynikającego z art. 128 w związku z art. 140 k.p.c. Uzasadnia więc zastosowanie art. 130 § 1 zd. pierwsze k.p.c.

(postanowienie z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, K. Kołakowski, M. Słoniewski, Z. Strus, OSNC 1999, nr 3, poz. 52; PS 2000, nr 2, poz. 130; Pal. 1999, nr 1-2, s. 150; BSN 1999, nr 1, s. 9; MoP 1999, nr 4, s. 8)

Odpisy pisma procesowego nie muszą być podpisane ani poświadczone za zgodność z oryginałem przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego.

(postanowienie z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, Z. Kwaśniewski, L. Walentynowicz, K. Zawada, OSNC 2004, nr 1, poz. 9, MoP 2003, nr 10, s. 461)

W postanowieniu z dnia 27 sierpnia 1998 r. Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dołączenie do pisma procesowego, jako jego odpisu, kopii (kserokopii), nie poświadczonej za zgodność podpisem strony, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego nie stanowi prawidłowego wypełnienia obowiązku wynikającego z art. 128 w związku z art. 140 k.p.c., uzasadnia więc zastosowanie art. 130 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. W motywach wskazał, że stosownie do art. 128 k.p.c., do każdego pisma procesowego należy dołączyć jego odpisy i odpisy załączników, zgodnie bowiem z treścią art. 140 k.p.c. pisma takie doręczają się w odpisach. Istotą odpisu jest – jak przyjmuje się w teorii i praktyce, mimo braku definicji ustawowej – odwzorowanie w dowolnej technice pełnej treści składanego pisma. Bez względu na to, czy jest to dalszy egzemplarz pisma zgodny także swoim układem treści z oryginałem (tj. jego odbitka maszynowa lub wykonana techniką kserograficzną, kolejny wydruk dokumentu przygotowanego na komputerze itp.), czy też osobno sporządzony

dokument, zawsze niezbędne pozostaje poświadczenie zgodności tak przygotowanego odpisu ze składanym oryginałem pisma. Jakkolwiek można ubolewać, że ustawodawca nie dostrzegł dotychczas intensywnego rozwoju środków techniki biurowej i nie dokonał odpowiedniej zmiany obowiązujących unormowań, to jednak nie może to oznaczać, iż przestały obowiązywać dotychczas istniejące.

W glosie do tego orzeczenia J. Jagieła (PS 2000, nr 2, s. 130) nie zgodził się z poglądem Sądu Najwyższego i zauważył, że odpis pisma, jako tekst odpisany – odzwierciedlający treść pisma, nie wymaga dla swojego bytu ani podpisu osoby, która podpisała pismo, ani potwierdzenia przez kogokolwiek za zgodność z oryginałem. Podkreślił również, że wymagań w zakresie konieczności poświadczenia za zgodność z oryginałem dokumentów przewidzianych w art. 479²⁴ § 2 i art. 250 § 1 k.p.c. nie można stosować w odniesieniu do odpisów pism procesowych składanych w postępowaniu cywilnym, nie wyłączając środków zaskarżenia.

Odmienne zapatrywanie niż w orzeczeniu z dnia 27 sierpnia 1998 r. wyraził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 października 2002 r., orzekając, że odpisy pisma procesowego nie muszą być podpisane ani poświadczone za zgodność z oryginałem przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego. Uzasadniając to stanowisko, stwierdził, że postanowienie z dnia 27 sierpnia 1998 r., stanowiło odejście od dotychczasowej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie bowiem z postanowieniem z dnia 19 grudnia 1967 r., I CZ 111/67, i innymi późniejszymi orzeczeniami (np. postanowienia z dnia 12 stycznia 1998 r., I PKN 471/97, OSNAPUS 1998, nr 24, poz. 711 oraz z dnia 21 kwietnia 1998 r., III CKN 235/98, nie publ.), przewidziane w art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. wymaganie podpisania dotyczy samego pisma procesowego, a nie jego odpisów. Odpisy w odpowiedniej liczbie powinny być do pisma procesowego dołączone (art. 128 k.p.c.), ale podpisane być nie muszą. Niezachowanie warunku formalnego w postaci podpisu, uzasadniające wezwanie strony, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c., z przewidzianą w tym przepisie sankcją, może zatem dotyczyć tylko pisma procesowego, np. pozwu, apelacji, sprzeciwu od wyroku zaocznego, a nie jego podpisu.

Według omawianych orzeczeń, nie jest też potrzebne poświadczenie zgodności odpisu z pismem procesowym; odpis pisma procesowego nie musi być podpisany przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego. Pogląd ten ma niebudzące wątpliwości oparcie w art. 126 § 1 pkt 4, art. 128 i 140 k.p.c. Jeżeli do

pisma procesowego należy dołączyć odpisy (art. 128 k.p.c.), które tylko podlegają doręczeniu pozostałym stronom (art. 140 k.p.c.), to przewidzianego w art. 126 § 1 pkt 4 k.p.c. wymagania podpisania pisma procesowego nie można odnieść do jego odpisów, ponieważ oznaczałoby to zastąpienie nakazu wniesienia pisma procesowego z odpowiednią liczbą odpisów, nakazem wniesienia pisma procesowego w odpowiedniej liczbie egzemplarzy (wtóropisów, tj. egzemplarzy, z których każdy jest oryginałem; por. także np. rozwiązanie przyjęte w art. 64 Prawa wekslowego w odniesieniu do weksla trasowanego). Sąd Najwyższy podkreślił, że z chwilą podpisania – bez odmiennego zastrzeżenia – odpis traci swój dotychczasowy charakter i staje się kolejnym egzemplarzem oryginału.

Wymienione przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie zawierają także wymagania poświadczenia zgodności dołączonych odpisów z pismem procesowym i, co więcej, wymaganie takie byłoby w świetle tych przepisów niezrozumiałe. Jeżeli bowiem odpisy pisma procesowego, z powodu niewymagania ich podpisania, miałyby być poświadczane, to niewątpliwie prościej byłoby wprowadzić rozwiązanie przewidujące wnoszenie pism procesowych w odpowiedniej liczbie wtóropisów, z których każdy byłby podpisany przez stronę, jej przedstawiciela lub pełnomocnika procesowego.

M.D.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2004, NR 2

Wysokość kaucji zabezpieczającej pokrycie należności z tytułu najmu lokalu w domu należącym do towarzystwa budownictwa społecznego ustala się na podstawie przepisu art. 32 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), także po wejściu w życie ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.).

(uchwała z dnia 4 kwietnia 2003 r., III CZP 7/03, M. Grzelka, J. Frąckowiak, K. Zawada, OSNC 2004, nr 2, poz. 15)

*

Jeżeli kilka osób zgłasza interwencje uboczne w jednym piśmie procesowym, każda z nich uiszcza wpis od swojej interwencji.

(uchwała z dnia 10 kwietnia 2003 r., III CZP 20/03, A. Górski, B. Myszka, H. Pietrkowski, OSNC 2004, nr 2, poz. 16)

*

Wierzytelności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu wypłaconych świadczeń pracowniczych podlegają zaspokojeniu według kolejności przewidzianej w art. 1025 § 1 pkt 3 i 6 k.p.c.

(uchwała z dnia 10 kwietnia 2003 r., III CZP 23/03, A. Górski, B. Myszka, H. Pietrkowski, OSNC 2004, nr 2, poz. 17)

*

W razie oddania protestu w polskim urzędzie pocztowym, termin przewidziany w art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.) jest zachowany

tylko wtedy, gdy zamawiający mógł przed jego upływem zapoznać się z treścią protestu.

(uchwała z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 3/03, J. Gudowski, T. Domińczyk, Z. Strus, OSNC 2004, nr 2, poz. 18)

*

Wysokość roszczenia odszkodowawczego, przysługującego właścicielowi lokalu od gminy (art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.), stanowi różnica między odszkodowaniem, jakie mógłby on otrzymać na podstawie art. 18 ust. 2 tej ustawy, a należnym od byłego lokatora uprawnionego do lokalu socjalnego.

(uchwała z dnia 16 kwietnia 2003 r., III CZP 22/03, H. Ciepla, B. Czech, M. Wysocka, OSNC 2004, nr 2, poz. 19)

*

Do kompetencji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, określonych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (Dz.U. Nr 54, poz. 348 ze zm.), nie należy rozstrzyganie sporów między lokatorami oraz między lokatorami a administratorami budynków o stan techniczny instalacji wewnętrznej doprowadzającej gaz.

(wyrok z dnia 25 września 2002 r., I CKN 964/00, I. Koper, T. Bielska-Sobkowicz, Z. Strus, OSNC 2004, nr 2, poz. 20)

*

Dochodzenie stwierdzenia przez sąd nieważności czynności prawnej nie podlega ocenie na podstawie art. 5 k.c.

(wyrok z dnia 10 października 2002 r., V CK 370/02, M. Sychowicz, A. Górski, K. Zawada, OSNC 2004, nr 2, poz. 21)

*

Nie stanowi naruszenia obowiązków statutowych, uzasadniającego wykluczenie członka ze spółdzielni mieszkaniowej, niespłacenie kredytu mieszkaniowego według zasad i w wysokości ustalonych przez spółdzielnię, jeżeli są one sporne. Na spółdzielni spoczywa ciężar wykazania prawidłowości ustalenia żądanej od członka należności.

(wyrok z dnia 10 października 2002 r., V CKN 1253/00, M. Sychowicz, A. Górski, K. Zawada, OSNC 2004, nr 2, poz. 22)

*

Ciężar udowodnienia przewidzianego w art. 512 k.c. zawiadomienia dłużnika przez zbywcę o przelewie spoczywa na nabywcy wierzytelności. Przedłożenie potwierdzenia nadania przesyłki poleconej nie zawsze wystarcza do udowodnienia doręczenia tej przesyłki adresatowi.

(wyrok z dnia 10 października 2002 r., V CKN 1796/00, M. Sychowicz, A. Górski, K. Zawada, OSNC 2004, nr 2, poz. 23)

*

Zastrzeżenie w umowie pożyczki – udzielonej przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w celu realizacji inwestycji o charakterze ekologicznym i służącej ochronie środowiska – kary pieniężnej o funkcjach prewencyjno-represyjnych, motywującej dłużnika do wykonania świadczenia niepieniężnego w terminie, jest dopuszczalne (art. 353¹ k.c.).

(wyrok z dnia 11 października 2002 r., I CKN 997/00, T. Bielska-Sobkowicz, M. Bączyk, Z. Strus, OSNC 2004, nr 2, poz. 24)

*

Artykuł 670 § 1 k.p.c. nie wyłącza stosowania w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku art. 381 k.p.c. co do faktów mających uzasadnić nieważność testamentu i dowodów na tę okoliczność.

(postanowienie z dnia 16 października 2002 r., IV CK 178/02, H. Wrzeszcz, M. Sychowicz, Z. Strus, OSNC 2004, nr 2, poz. 25)

*

Przepis art. 18 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 47, poz. 241 ze zm.) stanowi podstawę orzeczenia zakazującego konkretnych, niedozwolonych działań konkurencyjnych, które zagroziły lub naruszyły interes innego przedsiębiorcy.

(wyrok z dnia 22 października 2002 r., III CKN 271/01, M. Wysocka, T. Bielska-Sobkowicz, B. Myszka, OSNC 2004, nr 2, poz. 26)

*

Osobie, której dobra osobiste zostały naruszone publikacją prasową, przysługuje ochrona także wówczas, gdy autor publikacji dochował staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych.

(wyrok z dnia 7 listopada 2002 r., II CKN 1293/00, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, M. Grzelka, OSNC 2004, nr 2, poz. 27)

*

Artykuł 169 k.c. chroni tylko dobrą wiarę nabywcy co do uprawnienia zbywcy do rozporządzenia rzeczą; nie ma on zastosowania, jeżeli między wydającym i obejmującym rzecz w posiadanie nie doszło do zawarcia umowy przeniesienia własności rzeczy.

(wyrok z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1340/00, I. Koper, T. Domińczyk, K. Zawada, OSNC 2004, nr 2, poz. 28)

*

1. Weksel niezupełny w chwili wystawienia (*in blanco*) może zostać uzupełniony przez wpisanie jako sumy wekslowej sumy wierzytelności, na zabezpieczenie której został wystawiony. Przy uzupełnieniu weksla nie jest wyłączona możliwość uwzględnienia innych wierzytelności istniejących między stronami, musi to jednak wynikać z zawartego przez nie porozumienia w przedmiocie uzupełnienia weksla.

2. Określenie w art. 48 pkt 4 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282), że maksymalna wysokość prowizji komisowej może wynosić "jedną szóstą od sta od sumy wekslowej", oznacza 1/6 % (jedną szóstą procenta) sumy wekslowej.

(wyrok z dnia 26 listopada 2002 r., V CKN 1411/00, S. Dąbrowski, G. Bieniek, M. Sychowicz, OSNC 2004, nr 2, poz. 29)

*

Do oddania przez jednostkę samorządu terytorialnego w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowej zabudowanej, nie wpisanej do rejestru zabytków, położonej na obszarze wpisanego do rejestru zabytków zespołu budowlanego o wartości historycznej lub w obrębie strefy objętej ochroną konserwatorską ze względu na założenia urbanistyczne, oraz do sprzedaży usytuowanego na niej budynku, nie mają zastosowania art. 68 ust. 3 i art. 73 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.) dotyczące obowiązkowego obniżenia ceny i opłaty z tytułu użytkowania wieczystego.

(wyrok z dnia 18 grudnia 2002 r., I CKN 1268/00, T. Wiśniewski, I. Gromska-Szuster, T. Żyznowski, OSNC 2004, nr 2, poz. 30)

*

Roszczenie negatywne właściciela nieruchomości o zaniechanie immisji (art. 222 § 2 k.c. w związku z art. 144 k.c.) ma charakter majątkowy.

(postanowienie z dnia 19 grudnia 2002 r., V CZ 162/02, L. Walentynowicz, A. Górski, H. Wrzeszcz, OSNC 2004, nr 2, poz. 31)

INFORMACJE

w grudniu ...

W dniu 1 grudnia Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Najwyższego podjęło uchwałę w sprawie regulaminu Sądu Najwyższego. Uchwała została opublikowana w „Monitorze Polskim” Nr 57, poz. 898.

*

W dniach 2-5 grudnia Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński przebywał w Strasburgu, gdzie brał udział w posiedzeniu plenarnym Europejskiej Komisji ds. Sprawności Wymiaru Sprawiedliwości (*The European Commission for the Efficiency of Justice “CEPEJ”*)

Posiedzenie poprzedziła jednodniowa konferencja nt. „Wymiar sprawiedliwości w służbie obywateli – jak poprawić funkcjonowanie systemu sądowego na użytek jego odbiorców?” Przedstawiono wyniki badań ankietowych przeprowadzonych we Francji i Szwajcarii na temat satysfakcji „użytkowników” sądownictwa oraz doświadczenia brytyjskie w ułatwianiu dostępu do sądów i polepszania informacji o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości.

Obrady plenarne poświęcono dyskusji i zatwierdzeniu kwestionariusza służącego ocenie stanu wymiaru sprawiedliwości w państwach członkach Rady Europy (108 pytań dotyczących danych statystycznych, nakładów finansowych na sądownictwo, pomocy prawnej, kosztów sądowych, wykonalności orzeczeń itp.) oraz koncepcji badań nad przyczynami przewlekłości postępowań sądowych w Europie. W najbliższym roku prace Komisji mają doprowadzić do wskazania przykładów dobrych praktyk oraz działań zmierzających do przeciwdziałania przewlekłości postępowania. W tym kontekście wskazano na konieczność upowszechnienia mediacji w sprawach cywilnych oraz nowoczesnych technologii informatycznych w sadach.

Prace Komisji można śledzić na stronie internetowej www.coe.int/cepej.

W dniu 11 grudnia 2003 r. odbyła się narada robocza połączonych Izb Sądu Najwyższego – Izby Cywilnej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych – poświęcona problematyce orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego oraz ich skutków w orzecznictwie sądów. W naradzie wziął udział prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, Dyrektor Biura Orzecznictwa Sądu Najwyższego.

Interesujące wprowadzenie do dyskusji przedstawili: sędzia Sądu Najwyższego Katarzyna Gonera oraz specjalista w Sądzie Najwyższym Roman Trzaskowski.

W ciekawej dyskusji, zainicjowanej i moderowanej przez prezesa Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusza Erecińskiego, udział wzięli – według kolejności wystąpień – sędzia Sądu Najwyższego Józef Iwulski, Roman Trzaskowski, prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Walerian Sanetra, sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Mirosław Bączyk, sędzia Sądu Najwyższego prof. dr hab. Andrzej Wasilewski, sędzia Sądu Najwyższego Tadeusz Żyznowski oraz prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski.

Dyskusję podsumowali referenci: sędzia Katarzyna Gonera oraz Roman Trzaskowski.

Po naradzie sędziowie Izby Cywilnej, asystenci, pracownicy sekretariatów oraz pracownicy obsługi zgromadzili się przy wigilijnym stole, łamiąc się opłatkiem i składając sobie życzenia świąteczne i noworoczne. Prezes Tadeusz Ereciński podziękował wszystkim za wytężoną pracę w kończącym się roku oraz życzył wszystkim sędziom oraz pracownikom i ich rodzinom pogodnych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego, pomyślnego Nowego Roku.

Szczególnie ciepłe słowa skierował pod adresem goszczących na opłatku sędziów Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, Prezesa Stanisława Rudnickiego, Stanisława Dmowskiego, Krzysztofa Kołakowskiego, Juliusza Suheckiego i Zdzisława Świebody.

INFORMACJE SPRZED 70 LAT

Jak wyglądało życie prawnicze przed 70 laty, czym żyła Izba Cywilna Sądu Najwyższego, jaki był status sędziów, co ciekawego działo się w piśmiennictwie prawniczym?

Począwszy od tego numeru publikujemy krótkie informacje sprzed 70 lat, zaczerpnięte z prasy prawniczej tamtego okresu. Zachowujemy oryginalną pisownię i wskazujemy źródło przedruku.

w styczniu 1934

Na pierwszą połowę stycznia r.b. wyznaczono w Izbie Cywilnej, sekcji 1-ej Sądu Najwyższego 13 posiedzeń jawnych, z tych jedno na 13 stycznia w składzie siedmiu sędziów. Wśród referentów znajdujemy nazwisko nowomianowanego sędziego p. Szmita, dotychczasowego sędziego Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

(GSW 1934, nr 1, s. 14)

*

Wokanda spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne
Izby Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego
na dzień 3 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano

- 1) 2282/32. Skarbu Państwa z Karolem Henke o prawo własności do gruntu
- 2) 2303/32. Piotra Jaremczuka p-ko Michałowi Smykowi i in. o ziemię
- 3) 2300/32. Owsieja i Róży Szereszewskich z Izraelem i Leonem Szereszewskimi o eksmisję
- 4) 2325/32. Skarbu Państwa z Elką Lew i in. o wyłączenie ruchomości z pod zajęcia
- 5) 2388/32. Stewela Magarana z Chaną-Sorą Rabinowicz o przywrócenie do pierwotnego stanu domu i straty
- 6) 2287/32. Franciszka Leszkiewicza z Rozalją Urbanowiczową o odebranie z posiadania działki gruntu
- 7) 3202/32. Teodozji Mordy, kuratora nad majątkiem nieobjętym Sergjusza Adamczuka p-ko Janowi Romańczukowi i in. o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi
- 8) 2301/32. Jana i Dominiki Iwańczuków z Melanją Sawin o dopuszczenie do wspólnego posiadania ziemi

- 9) 2315/32. Skarbu Państwa p-ko Karolinie Wołodkiewicz o 184 zł.
- 10) 2518/33. Agrypiny Oleksiukowej z Samuelem Oleksiukiem o spadek,
- 11) 1529/33. Aleksandra Głowackiego ze Skarbem Państwa o czynsz i eksmisję.

Wokanda spraw, wyznaczonych na posiedzenie jawne
Izby Cywilnej Sekcji I-ej Sądu Najwyższego
na dzień 10 stycznia 1934 r. o godz. 10 rano.

- 1) 2617/33. Laury, Anny i Stanisława Steckich z Heleną Błaszczukową i in.
o zwrot kaucji
- 2) 509/33. Magistratu m. Wilna p-ko Wileńskiej Kurji Metropolitalnej o wysiedlenie
- 3) 2025/33. Lejbki Grynberga p-ko przedsiębiorstwu „Polskie Koleje Państwowe”
o 14.000 zł
- 4) 1906/33. Zacharjasza Esmańskiego p-ko Edwardowi Lege vel Loge o należność
z aktu zastawu
- 5) 1957/33. Anastazji Flaczyńskiej, opiekunki nad majątkiem pozostałym po zmarłych
A. i M. Flaczyńskich
- 6) 2370/32. Firmy „Kino-Teatr Polonja” ze Skarbem Państwa o uznanie firmy za
upadłą
- 7) 2235/33. Antoniego Sokołowskiego z Frejdą Jaffe vel Joffe o 800 dolarów
- 8) 2369/32. Zjednoczonego Towarzystwa Elektrycznego w Wilnie z Girszem
Kinkulkinem o dług
- 9) 2365/32. Opieki nad masą spadkową po zmarłym Lucjanie Rydzewskim p-ko
Barbarze Ostapczukowej o ziemię
- 10) 2368/32. Pantelejmona Panasiuka z Grzegorzem Chodiukiem o wyłączenie
ziemi z nieprawego posiadania
- 11) 2234/33. Michała Powasera p-ko Józefie i Władysławowi Powaserom o eksmisję
- 12) 2533/32. Nazara Strelczuka z Marją Mencil o rozwiązanie umowy
- 13) 2331/32. Władysława Szczyt-Niemirowicza z Janem Augustyniakiem o uznanie
umowy przyrzeczenia sprzedaży za przenoszącą prawo własności do działki gruntu
- 14) 2088/33. Marji Badowskiej , kuratora nad majątkiem nieobecnej N. Barańczuk
p-ko Grzegorzowi Barańczukowi o odebranie posiadania ziemi
- 15) 2404/32. Pawła Mielniczuka p-ko Łazarzowi Biegusowi o przyznanie prawa
własności do ziemi

(WPP 1934, nr 1, s. 24)

*

W Sądzie Najwyższym wyłoniła się kwestia, czy w świetle nowego kodeksu postępowania cywilnego dopuszczalna jest skarga kasacyjna na postanowienie 2-ej instancji w przedmiocie przyznania prawa ubogich. Wobec rozbieżności zapatrywań, jaka się ujawniła w poszczególnych sekcjach Izby Cywilnej, na posiedzeniu w dn. 7 grudnia 1933 r. skierowano na komplet siedmiu sędziów powyższe zagadnienie prawne. Wkrótce też ma w tej mierze zapaść miarodajne orzeczenie Izby Cywilnej.

(GSW 1934, nr 1, s. 14)

*

Zarząd Koła [Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R.P.] zainicjował utworzenie Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej z pośród sędziów i prokuratorów. Po przeprowadzeniu prac wstępnych zwołano w dniu 14. XII. 33 r. zebranie organizacyjne, które odbyło się przy dość licznej liczbie członków Koła. Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Gacka i powołaniu na przewodniczącego p. prezesa Rzymowskiego wygłosili przemówienia, omawiające cele i zadania Ligi Morskiej i Kolonialnej, b. Minister p. Kamieński, prezes Warszawskiego okręgu Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz prezes Stołecznego Oddziału Ligi p. konsul Olechowski. Zebranie uchwaliło utworzyć „Oddział L.M. i Kol. Sędziów i Prokuratorów w Warszawie”. Dotychczas na członków zapisało się 97 sędziów i prokuratorów.

(GS 1934, nr 1, s. 66)

*

Znaczną już liczbę czasopism prawniczych w Polsce, jak nam komunikują, powiększyć ma „Polska Myśl Prawnicza”, która się ukazała w Łodzi.

(GSW 1934, nr 2, s. 27)

W sądach okręgowych w Jaśle, w Katowicach, w Łodzi, w Piotrkowie, w Równem i w Warszawie wakuje stanowiska sędziów okręgowych; z tego w Sądzie Piotrkowskim nieobsadzone są dwa stanowiska, a w pozostałych po jednym.

(GSW 1934, nr 2, s. 28)

*

Wyszedł numer 1-szy zmienionego czasopisma „Polski Proces Cywilny”. Na czele zeszytu, oprócz słowa wstępnego od redakcji, zamieszczono artykuł p. Jana Jakóba Litauera „Początek dowodu na piśmie w Nowem Prawie Polskiem” oraz p. Zygmunta Hahna pod tytułem „Powództwa o umorzenie egzekucji i zwolnienie od egzekucji”. Poza tem podano siedem odpowiedzi na pytania prawne.

*

Ukazał się w druku VI zeszyt Encyklopedji Prawa Prywatnego, wydawnictwa pozostającego pod naczelną redakcją prof. Henryka Konica. Zeszyt powyższy zawiera następujące artykuły: „Górnictwo” (c.d.) – Marcelego Lewego, „Gra zakład” – Jerzego Poznańskiego, „Gruntowy dług” – Kazimierza Sękowskiego, „Handlowe prawo” – Józefa Kaczkowskiego oraz „Hotele” – Wiktora Lentza.

Wkrótce wyjdzie VII zeszyt, obejmujący artykuły od „Hotele” (c.d.), do „Hypoteka” włącznie. Zeszyt VII zamknie I tom. Do tomu powyższego dodano suplement, obejmujący zmiany zaszele w okresie od 1930 do 1933 r.

(GS 1934, nr 1, s. 97)

*

W wykonaniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu sędziów w sądownictwie powszechnym i administracyjnym oraz prokuratorów, w numerze 102 Dziennika Ustaw z 1933 r. zostało ogłoszone Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. o zasadach zaszeregowania do grup uposażenia sędziów, prokuratorów oraz asesorów i aplikantów sądowych, tudzież o dodatkach lokalnych i funkcyjnych. Zgodnie z § 1 powyższego Rozporządzenia sędziowie i prokuratorzy będą otrzymywali uposażenie zasadnicze:

według grupy I (1100 zł miesięcznie) – Pierwszy Prezes, Prezesi i Pierwszy Prokurator Sądu Najwyższego, Pierwszy Prezes i Prezesi Naczelnego Sądu Administracyjnego;

według grupy I i II (1100 zł lub 800 zł miesięcznie) – Sędziowie i Prokuratorzy Sądu Najwyższego, Sędziowie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Prezesi, Wiceprezesi i Prokuratorzy Sądu Apelacyjnego;

według grupy II i III (800 zł lub 575 zł miesięcznie) – Sędziowie i Wiceprokuratorzy Sądów Apelacyjnych, Sędziowie śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia, Prezesi, Wiceprezesi i Prokuratorzy Sądów Okręgowych;

według grupy III lub IV (575 zł lub 425 zł miesięcznie) – Sędziowie, Wiceprokuratorzy i Podprokuratorzy Sądów Okręgowych, Sędziowie śledczy, Sędziowie grodzcy, Przewodniczący i Zastępcy Przewodniczących Sądów Pracy.

(...) Dla przykładu podajemy [po uwzględnieniu dodatków funkcyjnych i lokalnych], że np. Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego otrzyma 3260 zł miesięcznie, zaś sędzia grodzki w Warszawie zaliczony do grupy IV – 485 zł miesięcznie.

(GSW 1934, nr 3, s. 47)

*

Profesor Karol Lutostański mianowany został trzecim z kolei wiceprezydentem Komisji Kodyfikacyjnej. Stanowisko to wakowało od śmierci śp. prezesa Mańkowskiego. Obecnie więc prezydium Komisji składa się z prezydenta p. Pohoreckiego oraz wiceprezydentów pp. Bukowieckiego, Koschember-Łyskowskiego i Lutostańskiego.

(GSW 1934, nr 4, s. 61)

*

Proszono nas o wzmiankę, że w dniu 1 lutego 1934 r. w salonach Rady Miejskiej w Warszawie odbędzie się doroczny bal Młodych Prawników, organizowany staraniem Zrzeszenia Aplikantów Zawodów Prawniczych.

(GSW 1934, nr 4, s. 62)

*

W Nr. 2 Dz. Urz. Ministerstwa Sprawiedliwości z d. 15 stycznia b.r. wydrukowano okólnik dość obszernie motywowany w sprawie prawa ubogich. W cyrkularzu tym ministerium zaleca, aby sądy przy udzielaniu prawa ubogich stosowały się ściśle do przepisów kodeksu postępowania cywilnego i ze szczególną skrupulatnością przeprowadzały badania, czy zachodzą podstawy do przyznania tego prawa. W szczególności zwrócono uwagę, że znaczna liczba sądów nie liczy się zupełnie z przepisami ustawy i stosuje praktykę wręcz przeciwną nakazom

ustawy, co stwierdza fakt, że zachodzi rażąca rozpiętość ilości spraw prowadzonych na prawie ubogich, których odsetek na obszarze całego państwa w czasie od 1 stycznia do 30 września 1933 wynosił w sądach apelacyjnych od 8,8 % do 40 %, w sądach okręgowych II instancji od 1,48 % do 34,4 %, w sądach grodzkich od 0,33 % do 55 %, a w sądach pracy od 22,69 % do 68,22 %. Okólnik uważa, że praktyka masowego udzielania prawa ubogich, jako niezgodna z ustawą, obciążająca niepomiarowo Skarb Państwa i adwokaturę oraz utrudniająca stanowisko strony przeciwnej w procesie, nadal stosowaną być nie może. W końcu dodano, że tembardziej należy ściśle przestrzegać przepisów kodeksu, iż postanowienia o przyznaniu prawa ubogich nie podlegają zaskarżeniu.

(GSW 1934, nr 5, s. 78)

Dane statystyczne - grudzień 2003

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono						Inny sposób	
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania		
1.	CK	1782	236	527	-	40	6	29	321	131	1491
2.	CZP, w tym:	15	18	12	7	-	-	-	-	5	21
	- art. 390 k.p.c.	14	17	12	7	-	-	-	-	5	19
	skład 7-miu	1	1	-	-	-	-	-	-	-	2
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	136	57	64	-	50	1	7	-	6	129
4.	CO, w tym	13	10	15	-	3	-	-	-	12	8
	- art. 401 k.p.c.	6	4	6	-	-	-	-	-	6	4
	- art. 45, 48 k.p.c.	7	6	9	-	3	-	-	-	6	4
5.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	1946	321	618	7	93	7	36	321	154	1649

Dane statystyczne – rok 2003

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	1802	3315	3626	-	522	88	408	1855	753	1491
2.	CZP, w tym:	25	122	126	84	-	-	-	-	42	21
	- art. 390 k.p.c.	22	118	121	79	-	-	-	-	42	19
	skład 7-miu	3	4	5	5	-	-	-	-	-	2
	- pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	CZ	109	839	819	-	634	44	62	-	79	129
4.	CO, w tym	7	142	141	-	23	-	-	-	118	8
	- art. 401 k.p.c.	1	68	65	-	2	-	-	-	63	4
	- art. 45, 48 k.p.c.	6	74	76	-	21	-	-	-	55	4
5.	CA	-	4	4	-	1	-	1	-	2	-
6.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	RAZEM	1943	4422	4716	84	1180	132	471	1855	994	1649